



UL. OBR. POKOJU 13A
TEL. 0-68 359 36 67

Wiadomości Gubińskie

ROK XVI • nr 4/2008 (370) • ISSN 1425-1558 • DWUTYGODNIK
wiadomoscigubinskie@go2.pl 22 lutego 2008 • cena 1,80 zł

Historia staży zawodowych organizowanych we Francuskim Departamencie LOT i adresowanych do uczniów Zespołu Szkół Rolniczych w Gubinie sięga roku 1992, kiedy to na praktyki rolnicze wyjechali do Francji pierwsi uczniowie. Od tego momentu współpraca w dziedzinie organizacji i wdrażania kształcenia zawodowego we Francji ewoluowała, sprawiając że kolejne grupy stażystów stawały się coraz liczniejsze a dziedziny kształcenia proponowane przez francuskich partnerów były coraz bardziej spójne z programem nauczania gubińskiej placówki oświatowej.

Francuzi w Gubinie



Ubiegłorocznicy stażu we Francji

19 lutego ZSR gościł znamienitych gości z Francji, byli to: **Christian Gasquet** - prezes Stowarzyszenia Francja - Polska, Lot - Lubuskie, **Etienn Leboucher** - sekretarz Stowarzyszenia Francja - Polska, Lot - Lubuskie, **Lesław Sidorowicz** - vice prezes Stowarzyszenia Francja - Polska, Lot - Lubuskie. Ze strony polskiej uczestniczyli w spotkaniu: **Józef Bartkowiak**, długoletni dyrektor placówki, inicjator programu, obecny dyrektor

Krzysztof Szymański, **Jolanta Ślusarczyk** - zastępca dyrektora, **Grażyna Kolanowska** - kierownik internatu ZSR, **Zbigniew Zygałdo** - kierownik Szkolenia Praktycznego ZSR, który od początku programu jest mocno zaangażowany w jego realizację oraz uczniowie z wychowawcami. Jak powiedział K. Szymański - spotkanie jest owocem ponad 16 letniej współpracy naszej szkoły ze Stowarzyszeniem, którego przed-

stawicielem jest Christian Gasquet, który w trakcie spotkania chwalił naszych uczniów za pracowitość i zdyscyplinowanie. W trakcie 16 letniej współpracy, szkoła wysłała do Departamentu LOT blisko 550 uczniów, z czego prawie połowa mogła skorzystać z tej oferty, dzięki wsparciu finansowemu Unijnego Programu „Leonardo da Vinci” realizowanego od 1999 roku do chwili obecnej. *dokonczenie na stronie 3*

Nowo otwarty Salon fryzjerski
TIPSY
Passja
co 8 strzyżenie gratis !!!
tipsy co 5 wizyta rabat 50 %
Przebież-warto 888
ul. Nowa 4a
(obok wulkanizacji)

Nowo Otwarte Solarium • 90gr/1 min.
24h
Nowe i nowoczesniejsze urządzenia MEGABUN
Łódka w najlepszych wersjach (Aqua • Aroma • Klima)
Najwyższej klasy lampy • Profesjonalne kosmetyki
8-go marca 2008
opalenie GRATIS
dla wszystkich Pań
Gubin, Aleje Łużyckie 1 A, tel. 068 359 77 76
ZAPRASZAMY 24 H

ERGO HESTIA
UBEZPIECZENIA
NOWE BIURO W GUBINIE JU OTWARTE
ul. Słowackiego 1A
tel. /fax 068 359 40 56
Atrakcyjne ubezpieczenia pakietowe nawet do 20% dodatkowej zniżki w ubezpieczeniach komunikacyjnych.
Dla osób fizycznych i firm
NAJLEPSZY SERWIS LIKWIDACYJNY W POLSCE
Najlepsze ubezpieczenia w najlepszym towarzystwie
ODDZIAŁ W KROŚNIE ODRZAŃSKIM
ul. Świerczewskiego 2
tel. /fax 068 383 40 58
e-mail: dorota.gregor@ag.hestia.pl

W numerze:
XVI sesja za nami - str. 2
Ostatni pobór - str. 2
63 rocznica wyzwolenia? - str. 3
Kulturalne ferie - str. 9
Wielkie kopanie - str. 15

Nowo otwarty Salon Kosmet **IMAGE**
ul. Obrońców Pokoju 21 (obok baru chińskiego)
Tel. 505 148 675
www.trendyhairstudio.com
zaprasza na zabiegi:
* przeciwmarszczkowe
* odżywcze dla skór naczyniowych
* nawilżające - regenerujące
* odmładzające - napinające
* ujędrniające szyję i dekolt
* odnawiające z kwasami aha
* oczyszczające dla skóry tłustej i trądzikowej
* liftingujące - napinające
* poprawiające kondycję skóry itp.
* przedłużanie i zagęszczanie rzęs
* picing
* tipsy (szeroka oferta)
* mikrodermabrazja (odmładzanie skóry, wypełnianie zmarszczek)
Do końca marca 20% rabatu na wszystkie zabiegi.

NOWO OTWARTY SKLEP „SYLWIA”
ODZIEŻ DAMSKO - MĘSKA
(parter budynku ul. Basztowa/Kinowa)
ZAPRASZAMY od 1 marca!


“BIWAL”
zabudowa wnęk szafy
garderoby kuchnie
meble biurowe
ZAMAWIAJ I PŁAĆ W RATACH
Zielona Góra, ul. Przy Gazowni 23
tel. kom. 662 127 411
Gubin, ul. Partyzantów 17
tel. 510 07 92 86
510 07 93 15
www.biwal.com.pl

ZACHODNIOPOMORSKA SKOK www.zskok.pl
pożyczka na dowód Gubin
ul. Wyspiańskiego 1A
tel. 068 359-89-80
w 24h
lub na inną, dowolną kwotę z zaświadczeniem o zarobkach
na przykład
kwota 1.500 zł
rata 135,37 zł
na przykład
kwota 20.000 zł
rata 380,67 zł
50 gr za przelew** (mieszkanie, prąd, gaz itp.)
** Rzeczywista stopa procentowa (w rozumieniu ustawy z 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim) dla kwot przedstawionych w tabeli wynosi od 13,72% do 28,01%.
** Dla nowych członków.

WARSZTAT SAMOCHODOWY

Smiejan Sławomir
ul. Piastowska 58
układy wydechowe, zawieszania rozrządu, hamulcowe montaż i obsługa instalacji gazowych
VSI
501 171 735

Burmistrz zaprasza

W piątek – 22 lutego o godz. 12.00 odbędą się uroczystości związane z 63 rocznicą zakończenia walk o Gubin. Burmistrz zaprasza mieszkańców do wzięcia udziału w ceremonii składania okolicznościowej wianki przy Pomniku Wdzięczności ul. II Armii Wojska Polskiego (Park Chopina).

Urodzenia

Bartosz Fyk, Mateusz Kwiatkowski, Igor Rusnak, Cyprian Sajchta, Nikola Stępnik, Kuba Cieciniński, Kinga Ostrowska, Jakub Radny, Oliwier Jeziorski, Oliwier Hirsch, Dominik Cybulski, Julia Rymaszevska, Wiktorja Szurgot, Krystian Gruszczyński, Philip Sosnal, Cyprian Jarosz, Natalia Konieczna, Jakub Świerczyński, Jakub Mierzwiak, Kaja Gralak, Mikołaj Cierniak, Dominik Szymczak, Marcel Łuszek, Feliks Pleśzyski, Rafał Walczak, Ksawery Niewiński, Zofia Kuśmierk.

Zgony

Bogusława Kruk l. 56, Ryszard Szydłowski l. 55, Krzysztof Nakielny l. 47, Klara Perucka l. 83, Barbara Wojtuś l. 52, Jan Kozioł l. 89, Józef Słodkowski l. 77, Katarzyna Dwornicka l. 74.

ZNZ informuje

Jak poinformowała Prezes ZO Związku Nauczycielstwa Polskiego Krystyna Kaczmarek-Skóra, aby zaspokoić zapotrzebowanie na porady i opinie prawne dotyczące pracy nauczyciela, związek ma do dyspozycji członków, dwóch prawników.

Wystarczy zadzwonić, by otrzymać wyczerpującą poradę prawną – tel. (068) 327-08-31.

Zachęcamy do korzystania z porad, ze względu na łatwość ich uzyskania.

Mb-t

Mammografia

- Do wiadomości wszystkich mieszkanki miasta i gminy Gubin.

- Wznawiamy profilaktyczne badania USG i mammograficzne.

- Tylko systematyczne badania pozwalają wykryć wczesne stadium choroby nowotworowej i podjęcie systematycznego leczenia. Badania winno się rozpocząć po ukończeniu 20. roku życia, od badań USG. Po ukończeniu 30. roku życia badanie USG i mammograficzne.

Bezpłatnym badaniem, co 2 lata, podlegają kobiety po ukończeniu 50. roku życia do 69 roku.

Badania dla pozostałych kobiet są płatne.

Informacje i zapisy do badań pod tel. nr (068) 455-67-79.

Serdecznie dziękujemy Wioletcie Poniatowskiej za sponsoring przejazdu pacjentek na badania mammograficzne. Dziękujemy też w imieniu kobiet, którym badania te mogły uratować życie.

Krystyna i Zygfryd Gwizdalscy

XVI Sesja za nami

Przy udziale 15 radnych 7 lutego 2008 roku obradowała XVI Sesja Rady Miejskiej. Wśród zaproszonych gości był **Mariusz Iżyk** – Prezes Łużyckiego Związku Gmin, przedstawiciel Kostrzynsko – Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, przedstawiciel Straży Granicznej, dyrektorzy gubińskich placówek oświatowych, rad osiedli, szefowie MZUK – **Roman Gašior** i PUM – **Bronisław Lasota** poprzedni burmistrz **Lech Kiertyczak**, radni powiatowi **Włodzimierz Rogowski** i **Grzegorz Świtalski**. Na początku obrad radny **Zygfryd Gwizdalski** złożył interpelację o odłożenie na następną sesję projektu uchwały dotyczącej przystąpienia gminy Gubin do Łużyckiego Związku Gmin – gdyż radni (jego zdaniem) zostali w tej sprawie zbyt późno i pobieżnie poinformowani. Ostatecznie w czasie głosowania projekt uchwały przeniesiono na następne obrady sesji przy 12 głosach poparcia.

W pytaniach i interpelacjach głos zabrali między innymi **Edward Patek** – o problemie nielegalnego wwozu śmieci przez obywateli Niemiec do Polski, możliwości wjazdu z ul. Chrobrego na most graniczny. Jesteśmy narodem zbyt grzecznym i ustępującym – mówił – a może umieścimy duży bilbord przy wjeździe do Gubina informujący, że nielegalny przywóz śmieci jest przestępstwem. Z kolei radna **Danuta Andrzejewska** zgłosiła aż 16 postulatów, między innymi o konieczności ponownego dostosowania kursów jazdy autobusów komunikacji miejskiej w soboty i niedziele z Os. Barlickiego do miasta, o 50 % niższe na komunikacje dla emerytów i rencistów. Wiele pytań zadała też B. Lasocie – między innymi o braku kontenerów na odpady wielkogabarytowe i worki przeznaczone do wstępnej segregacji śmieci (szkło, makulatura, odzież). Dlaczego nie ma ich od listopada – pytała, mimo, iż była obietnica, że zostaną dostarczone. Z. Gwizdalski z kolei chciał się dowiedzieć o przyczynie nieobecności władz miasta na spotkaniu noworocznym w Guben i możliwości uporządkowania skarpy obok kładki przez Nysę na Wyspie Teatralnej. Radny **Piotr Puszkarski** z kolei zaapelował o znalezienie środków na podwyżki pracownikom administracyjnym w placówkach oświatowych, a **Jan Skóra** poinformował o propozycjach organizacji wycieczek do Berlina, mówiąc, że są to stosunkowo niskie koszty. Radny **Jakub Bartczak** z kolei przedstawił projekt organizacji w Gubinie przy końcu roku ogólnopolskiej konferencji poświęconej odnowie zabytków sakralnych z udziałem przedstawicieli strony niemieckiej. Dodał, że jest możliwość udziału w niej Ministra kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W dalszej części obrad przedstawiciel KSSSE – **Arkadiusz Kowalewski** mówił o przyczynach dotychczasowych niepowodzeń związanych z inwestycjami w gubińskiej podstrefie. Burmistrza Bartczaka z kolei interesowała możliwość organizacji w Gubinie konferencji gospodarczej i promocji miasta w pytaniu zadany przed-

stawicielowi strefy.

Dalsza część obrad XVI sesji była głównie poświęcona wystąpieniu Prezesa Łużyckiego Związku Gmin M. Iżyka związanego z bardzo ważnym problemem składowania odpadów.

Odpowiadał na wiele szczegółowych pytań, w rezultacie dyskusji i po doraźnie ogłoszonej przerwie na konsultacje zdecydowano, że przyjęcie stosownej uchwały zostanie przełożone o dwa tygodnie. Konieczna jest też wizyta władz miasta w Związku (doszło do niej 8 lutego). Radny **Ryszard Jakutowicz** zadał pytanie dlaczego władze gminy Krosno Odrz. zachowują w tej materii stoicki spokój?

Innym ważnym punktem obrad XVI Sesji było głosowanie nad projektem Uchwały dotyczącej powołania straży miejskiej. Po kilku latach nieobecności, strażnicy pojawiają się na ulicach Gubina. Do 29 lutego 2008 są przyjmowane wnioski na komendanta straży, przewidziano w tegorocznym budżecie kwotę 200 tysięcy złotych na jej funkcjonowanie. Zabierając głos w tej kwestii radny **Andrzej Białek** zasugerował, aby przy naborze kandydatów na strażnika miejskiego uczestniczył psycholog policyjny. Przewiduje się 5 etatów – łącznie z komendantem. Nie została ostatecznie zaakceptowana przez radnych uchwała dotycząca ilości komisji stałych Rady Miejskiej. W czasie dwukrotnych spotkań przewodniczących wszystkich komisji zostało wypracowane stanowisko dotyczące połączenia komisji Planowania i Działalności Gospodarczej w jedną. Jednak w trakcie głosowania nad projektem stosownej Uchwały wniosek nie uzyskał przychylności pozostałych radnych. Ostatecznie 8 głosami za pozostawieniem dotychczasowej ilości i kształtu komisji przy 7 głosach wstrzymujących się uchwała nie została przyjęta.

W następnych punktach porządku obrad radni głosowali nad pozostałymi projektami uchwał.

Zabierając głos na zakończenie sesji burmistrz B. Bartczak na gorąco udzielił odpowiedzi na zapytania i interpelacji radnych.

Antoni Barabasz

Komentarz

Gubiński test

Decyzją radnych będziemy mieć w Gubinie Straż Miejską. Zdania mieszkańców są jednak podzielone, choć nie brakuje zwolenników reaktywacji „municipalnych”, to pojawiają się również głosy tych, którzy mają zupełnie odmienne zdanie na ten temat. Jeśli dzięki strażnikom będziemy się czuć bezpieczniej, jeśli faktycznie będą oni bezwzględnie egzekwować wykonanie uchwał o porządku w mieście, to zapewne grono przeciwników pomysłu przywrócenia Straży Miejskiej zmaleje. Swoją drogą, to zamiast testu harwardzkiego, można poddać kandydatów równie wymagającemu testowi wykorzystując do tego schody łączące ulicę Piastowską z Wysockiego, kto pierwszy na górze ten lepszy... zatem powodzenia.

mz

Biuro posła Cebuli otwarte

We wtorek 12 lutego parlamentarzysta Platformy Obywatelskiej **Marek Cebula** otworzył biuro poselskie, które mieści się w biurcu „Horex-u” przy ulicy Wyspiańskiego. Poseł przedstawił zaproszonym gościom, w tym burmistrzowi **Bartłomiejowi Bartczakowi**, wicestaroście **Janinie Pawlik**, radnemu sejmiku wojewódzkiego **Józefowi Bartkowiakowi**, wójtowi **Edwardowi Aksamitowskiemu**, swoich współpracowników, z szefem biura **Tomaszem Miechowiczem** na czele. Na terenie Gubina i okolic przedstawicielem posła Cebuli będzie radny powiatowy **Jacek Hadada**. Poseł Cebula zaznaczył, że biuro ma być miejscem wspierania i rozwoju społeczności lokalnej. Biuro czynne będzie we wtorki od godziny 12.00 do 18.00 oraz w czwartki w godzinach 15.00-17.00.



Posel Marek Cebula w gronie zaproszonych gości



Posel Marek Cebula, mieszkaniec Krosna Odrzańskiego, urodzony w Gubinie, jest jedynym w tej kadencji Sejmu posłem z naszego powiatu. Pracuje w sejmowych komisjach: do Spraw Kontroli Państwowej, Polityki Społecznej i Rodziny oraz w podkomisjach: stałej ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi, nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o przeniesieniu praw emerytalnych urzędników Wspólnot Europejskich. Poseł Cebula interpelował dotychczas w sprawie sposobu naliczania dodatków mieszkaniowych.

(m.z)

Pomoc ofiarom przemocy

Tak jak bywało to w latach poprzednich, Ministerstwo Sprawiedliwości organizuje w dniach od 22 do 29 lutego „Tydzień Pomocy Ofiarom Przemocy”. W tym roku cała akcja przebiega pod hasłem „Prawo karne-psychologiczne i społeczne aspekty przemocy emocjonalnej. Jak zapobiegać przemocy i pomagać ofiarom”. Przedsięwzięcie ma mieć głównie charakter edukacyjny. Celem podstawowym jest poinformowanie społeczeństwa o prawach przysługujących osobom pokrzywdzonym oraz o istnieniu szerokiego kręgu podmiotów mogących udzielić im pomocy.

W ramach tej akcji w terminie wymienionym wyżej w **Prokuraturze Rejonowej w Krośnie Odrzańskim** (ul. Piastów 10 L) w godzinach jej urzędowania dyżurować będą wyznaczeni prokuratorzy, którzy udzielać będą porad, zarówno telefonicznie jak i osobiście. **Telefony kontaktowe o 68 383 89 28, o 68 383 89 37.**

(oprac.m.z)

Ostatni pobór do wojska

Do końca kwietnia trwał tegoroczny i ostatni pobór do wojska. W Polsce staje przed komisją ponad 200 tys. do tego jeszcze 5 tys. absolwentek szkół medycznych i weterynaryjnych, a także kierunków psychologicznych. Jednak panie nigdy nie były i nie będą powoływane do obowiązkowej służby zasadniczej. Stają przed komisją, bo reprezentują zawody, które mogą być potrzebne na wypadek ewentualnego kryzysu. Zawieszenie poboru nie oznacza likwidacji WKU. Na wypadek ewentualnej wojny musimy wiedzieć, kogo do wojska można powołać, a kto się nie nadaje. W przyszłości nie będzie tylko obowiązkowej służby, przed WKU staną jednak wszyscy, ale do wojska pójść tylko ochotnicy. O pozostałych armia upomni się tylko w czasie wojny na naszym terenie. Chętni będą mogli być też powołani do wojskowej służby zawodowej, już przygotowuje się dla nich atrakcyjne stawki.

zt

Co z ulicą Oświęcimską

W związku z propozycją rządu polskiego, by zaprzestać używania określenia „Polski obóz koncentracyjny w Oświęcimiu”, w czerwcu 2007 r. wpisano na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego UNESCO nową nazwę obozu „Auschwitz – Birkenau. Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1940-1945)”.

W wielu miastach władze samorządowe dokonują zmian nazw ulic m. in. z Ofiar Oświęcimskich na Ofiar Auschwitz.

Warto przypomnieć, że UNESCO dlatego zmieniło określenie obozu, bo dotychczasowa nazwa wykorzystana była politycznie, że to Polacy byli winni zagłady. I w Gubinie jest ulica Oświęcimska, nie kojarzy się konkretnie z obozem, może nadano ją na wniosek byłych więźniów (a są tacy) albo repatriantów z tych terenów. To sprawa naszych radnych, czy pozostawić taką jaką jest, czy dokonać zmiany. O zmiany nazw ulic dopomina się także usilnie Instytut Pamięci Narodowej, który chce zmian kojarzących się z minioną epoką, ale to może władze miasta drogo kosztować.

Z. Traczyk

W 63 rocznicę wyzwolenia?

Samorząd Gubina zorganizował obchody 63 rocznicy wyzwolenia Gubina – tak brzmi fragment zaproszenia na uroczystość w dniu 22 lutego przy Pomniku Wdzięczności.

Od lat próbuję nie zgodzić się ze sformułowaniem „wyzwolenie Gubina” i datą obchodów. Jak na razie walczę z wiatrakami. I wcale nie chodzi o to by być przekornym. Chodzi głównie o poprawność nazewnictwa i terminologii.

No bo jak można było wyzwolić w 1945 r. Gubina skoro takiego miasta nie było? To po pierwsze. Po drugie: ludność autochtoniczna, czyli niemiecka, nie potrzebowała wyzwolenia, a Polaków poza robotnikami przymusowymi i jeńcami wojennymi praktycznie tu nie było. Zdaniem prof. Hieronima Szczegóły z Uniwersytetu Lubuskiego używanie na tzw. Ziemiach Zachodnich terminu „wyzwolenie” jest niezręcznością. Możemy mówić o dacie wkroczenia Armii Radzieckiej do miasta, a najchętniej byłoby świętować dzień w którym miasto przekazano w administrację polską.

Czy 22 lutego to słuszna data „wyzwolenia”? Kilkadziesiąt lat temu na odgórne „zlecenie” władzy centralnej polska historiografia przyjęła datę „wyzwolenia” polskich miast. Obowiązujące daty przekazano do realizacji w terenie. I tak pozostało do dziś. Skąd wzięto takie daty? Prawdopodobnie w większości z tzw. sufitu. Ireneusz Balczyński przed laty pisał w Zeszytach Gubińskich: „Wiedzę o walkach na tym terenie czerpano z dokumentów radzieckich. Jakże więc były te opracowania? W mojej ocenie, nie do końca rzetelne, służące przede wszystkim chwale Armii Radzieckiej i jej niekwestionowanym zasługom w dziele pokonania niemieckiego faszystwu. Czy może więc być to obiektywne źródło informacji? Raczej nie. Przykładem przemawiającym za takim tokiem rozumowania może być tutaj historia walk o Kostrzyn nad Odrą. Radzieckie Biuro Informacyjne poinformowało o jego zdobyciu 12 lutego 1945 r., w Moskwie z tej okazji oddano nawet salut artyleryjski. Faktycznie walki o miasto trwały do 30 marca”.

I chyba podobnie było z Gubinem. Tak wiele dokumentów wskazuje na to, iż dopiero 20 kwietnia 1945 r. wojska niemieckie opuściły wschodnią część miasta. W dokumencie znajdującym się w gubińskim muzeum miejskim, „Kronice wydarzeń tamtych lat” pod datą 25 kwietnia 1945 roku napisano, że miasto zostało ostatecznie zajęte przez sowieckie oddziały z 33 Armii I Frontu Białoruskiego Jazkewitscha.

Zatem po 63 latach od tamtych dni pora najwyższa by odejść od tej sztucznie przyjętej daty. A jeżeli już nie możemy obejść się bez świętowania to uczcijmy dzień, w którym radziecki komendant miasta przekazał Polakom władzę. (sp)



Czołgi na dzisiejszej ul. Roosevelta w lutym 1945 r.

Francuzi w Gubinie

dokończenie ze strony pierwszej

- Dotychczas, dodał dyrektor, w naszym wspólnym przedsięwzięciu imieniem Leonardo da Vinci wzięło udział 200 uczniów, kolejnych 40 mam nadzieję odbędzie staż w najbliższym czasie. Staże dotychczas zrealizowane pozwoliły na uzyskanie dofinansowania w ramach programu Leonardo da Vinci na kwotę około 278 000,00 €. W złotych to już ponad milion, ta kwota stanowi niespełna połowę rocznego budżetu naszej szkoły. To na prawdę dużo.

- Możemy pochwalić się dzisiaj, powiedział K. Szymański - takimi efektami współpracy, dzięki ogromnemu zaangażowaniu pewnych osób. Jedną z nich jest obecny dziś wśród nas człowiek wielkiego serca, ogromnego zaangażowania, wspaniały i przyjacielski Ch. Gasquet. Dziękujemy Ci Christian za te lata. Dziękujemy także panu E. Leboucher, za pomoc i wspieranie naszego przyjaciela Christiana. Inną równie ważną i cenną osobą, obecną dzisiaj wśród nas, która zaszczerpiła i rozpropagowała wspomnianą współpracę dzięki równie wielkiemu sercu i zaangażowaniu, jest pan Józef Bartkowiak, wieloletni dyrektor naszej szkoły. To Panowie, Panie Christianie i Panie Józefie jesteście tymi osobami, które 16 lat temu w jakże odmiennych warunkach politycznych i społecznych bardzo odważnie zainicjowaliście nasze przedsięwzięcie. Dzisiaj wszyscy jesteśmy dumni z podjętej wtedy przez Was wspólnej decyzji o współpracy, która zaowocowała wielką przyjaźnią między nauczycielami naszej szkoły i szkół francuskich, między rolnikami i hotelarzami obu państw, a zwłaszcza (i to najbardziej nas cieszy) między młodzieżą z Fran-

cji i Polski.

L. Sidorowicz, który od ponad 10 lat pełni rolę „łącznika” – wice prezes stowarzyszenia, bez którego współpraca byłaby niemożliwa, na spotkaniu pełnił rolę tłumacza. To przez niego przechodzą praktycznie wszystkie informacje wymieniane między stronami programu.

Kolejny projekt Leonardo da Vinci VII, pozwoli na zdobycie nowych doświadczeń oraz umożliwi przygotowanie kolejnej 40 osobowej grupy młodych ludzi do funkcjonowania w warunkach rynkowych.

O swoich wrazeniach opowiedzieli ubiegłoroczni uczestnicy programu, m. in.: **Paulina Czernik, Martyna Gabrycka, Jola Pędzioch** – uczennice drugich klas TH i TŻ oraz zwany przez francuskich gości „szefem” – uczeń III klasy TH – **Andrzej Kuncewicz**. Pobyt we Francji wspominają bardzo miło. Pracowali na różnych stanowiskach, od zmywaka do pokojowych i barmanów, zdobywali praktyczne umiejętności w obsłudze ruchu turystycznego.

Andrzej wspominał o smacznych ślimakach, które tam jadł z apetytem. Polscy uczniowie, podczas pobytu we Francji nie mieli problemów z językiem francuskim, często korzystali ze słownika. Te 9 tygodni spędzone we Francji, to praca, ale też zwiedzanie kraju i poznawanie bardzo miłych i życzliwych ludzi.

Nie było czasu na tęsknotę za domem oraz koleżankami i kolegami. Martyna wspomniała, że brakowało „drugiej połowy”, osoby kochanej, która została w kraju. Na pytanie L. Sidorowicza – kto chce wrócić do Francji? Bez wahania, wszyscy odpowiedzieli twierdząco

Małgorzata Borowczak-Turowska.



Od lewej: E. Leboucher, L. Sidorowicz, Z. Zygałło, J. Ślusarczyk, wiceburmistrz Justyna Karpisiak, Ch. Gasquet i K. Szymański

Przypomnienie dla użytkowników wieczystych gruntów położonych w mieście Gubina

Przypomina się o obowiązku wnoszenia opłaty z tytułu użytkowania wieczystego gruntu. Opłata roczna za 2008 rok nie uległa zmianie i pozostaje na tym samym poziomie co w roku ubiegłym tj. w roku 2007. Wyżej wymienioną opłatę należy wpłacić najpóźniej do 31 marca 2008 roku w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto nr:

06 1020 5402 0000 0502 0027 7418
PKO BP S.A o/Zielona Góra.

Ponadto informuje się, że na podstawie art. 74 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2004r. nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) obniża się o 50% naliczoną opłatę z tytułu użytkowania wieczystego gruntu, jeżeli dochód miesięczny na jednego członka rodziny nie przekracza 50% średniego, miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za poprzedni rok – (tj. 2007 r. - kwoty 1 345,51 zł brutto na osobę) – dotyczy nieruchomości przeznaczonych lub

wykorzystywanych na cele mieszkaniowe.

W uzasadnionych przypadkach na wniosek użytkownika wieczystego złożony nie później niż 14 dni przed upływem terminu płatności można ustalić inny termin zapłaty opłaty rocznej nie przekraczający danego roku kalendarzowego – art. 71 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2004r. Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.).

Wnioski w sprawie obniżenia opłaty za użytkowanie wieczyste przyjmowane są w pokoju nr 9 (na parterze budynku Urzędu Miejskiego w Gubinie). Osoba ubiegająca się o obniżkę w opłacie za użytkowanie wieczyste winna złożyć stosowną deklarację (druk do pobrania w urzędzie) oraz przedłożyć dokument w sprawie dochodów uzyskiwanych przez osoby wspólnie zamieszkujące w danym gospodarstwie domowym. W przypadku gdy stan prawny nieruchomości jest nieuregulowany udzielenie bonifikaty w naliczonej opłacie przysługuje po jego uregulowaniu w księgach wieczystych.

Uwaga!

Powyższe przypomnienie nie dotyczy właścicieli gruntów.

kronika 997

W okresie od 29 stycznia do 20 lutego na terenie miasta i gminy Gubina odnotowano:

- 30 stycznia zatrzymano Grzegorza O. lat 36 zam. Gubina, który posiadał przy sobie substancje psychotropowe,

- 31 stycznia o 12.30 przy ul. Chrobrego nieznanymi sprawcami pobli siedemdziesięcioletniego obywatela Niemiec, a następnie zabrał mu torbę z dokumentami i telefonem komórkowym oraz 58 Euro,

- 2 lutego dokonano włamania do baru „Joker” na ul. Kresowej, skąd ukradziono 7 butelek wódki, 29 paczek papierosów oraz drobny bilion, straty oszacowano na 500 zł,

- 3 lutego o godz. 18.20 na ul. Żwirki i Wigury Arkadiusz Sz. lat 37 zam. Gubina kierując samochodem marki Audi w stanie nietrzeźwości (2,3 promila alkoholu), w celu uniknięcia kontroli drogowej uderzył w usiłujący go zatrzymać radiowóz policyjny (zdjęcia w nr GW 3/08), sprawcę zatrzymano celem doprowadzenia do Sądu w trybie przyspieszonym,

- 6 lutego o godz. 21.20 w Żenichowie policjanci KP Gubina zatrzymali na gorącym uczynku, dwóch sprawców kradzieży linii telekomunikacyjnych na szkodę Telekomunikacji Polskiej SA,

- 9 lutego o 16.25 na ul. Lubelskiej zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę Grzegorza R. lat 31, wynik badania 2,30 promila alkoholu,

- 11 lutego o 10.50 na ul. Kresowej funkcjonariusze Policji i Straży Granicznej, w czasie wspólnych działań, zatrzymali do kontroli samochód marki Mercedes Sprinter, którym kierował obywatel Niemiec, w samochodzie ujawniono 12.000 paczek papierosów bez znaków akcyzy, ich wartość oszacowano na 96.000 zł,

- 13 lutego o godz. 14.20 na ul. Wypiańskiego trzy kobiety narodowości romskiej, korzystając z nieuwagi personelu dokonały kradzieży z kasy sklepu obuwniczego pieniędzy w kwocie 1.500zł i 500 euro,

- 13 lutego o 22.20 na ul. Obrońców Pokoju zatrzymano Krzysztofa P. lat 23, przy którym ujawniono marihuanę,

- 14 lutego z ogródka przy ul. Długiej dokonano kradzieży 50 metrów siatki ogrodzeniowej,

- 16 lutego o 15.20 w Bieżykach zatrzymano do kontroli samochód Fiat 126p, którym kierowała Zbigniewa R. lat 55, jak się okazało Pani kierowca była nietrzeźwa, wynik badania 2,4 promila alkoholu,

- 16 lutego o 19.45 w Starosiedlu kierowca VW Golfa Jan M. lat 34, kierował samochodem w stanie nietrzeźwym, wynik 2,6 promila alkoholu jaki osiągnął w badaniu zaskoczył nawet policjantów.-

Informacji udzielił:

Oficer Prasowy

KPP Krosno Odrzańskiepod-insp. Dariusz Wyrwa

2008 marzec

Rekrutacja uzupełniająca

Studia Wyższe:

- licencjackie
- inżynierskie
- magisterskie
- podyplomowe

15 kierunków
34 specjalności

- Ekonomia
- Pedagogika
- Finanse i Rachunkowość
- Administracja
- Zdrowie Publiczne
- Gospodarka Przemysłowa
- Zarządzanie
- Politologia
- Sociologia
- Informatyka
- Elektronika i Telekomunikacja
- Triwymiarowa ochrona środowiska
- Nowoczesne metody zarządzania
- Członek Zarządu lubo RN
- Mediator

www.studiumwLubsku.pl

ZAMIEJSCOWA SALA WYKŁADOWA W LUBSKU CO UZYSKASZ: JUŻ 8. ROK

- dyplom uczelni warszawskiej (jednej z - www.wsseuczelnia.edu.pl, wssmia.edu.pl, cvw.edu.pl)
- wysoką jakość za niską cenę - czesne:
 - licencjat: 980zł/sem na I roku (II i III rok - 280zł/m-c)
 - uzupełniające II stopnia: 280zł / m-c (1400zł / sem.)
- stypendia ze środków MEN

KORZYŚCI:

- niskie koszty dojazdu - wykład interaktywny w ZSW Lubsko co dwa tygodnie (sobota, niedziela)
- seminaria w ZSW Lubsko (Kadra z AE Wrocław, WSSE W-wa)
- nasi studenci nie przerywają studiów w związku z wyjazdem poza granice RP np. do krajów UE czy USA

KONTAKT:

- wszelkie informacje uzyskasz pod nr. tel. 068/ 457-34-66, 0/601 589 583

ZSW - mieści się w ZSOiE - Lubsko ul. Chopina 10



z magistratu

Gubin On-Air

Burmistrz **Bartłomiej Bartzak**, wójt gminy Tuplice **Tadeusz Rybak** oraz rzecznik prasowy Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim kpt. **Mariusz Skrzyński** byli gośćmi znanego lubuskiego publicysty **Roberta Gromadzkiego** – prowadzącego na antenie Radia Zachód cotygodniowy program społeczno-publicystyczny "Śpięcie". Tematem programu były blaski i cienie wejścia Polski do układu z Schengen. Audycja została zrealizowana "na żywo" z Gubińskiego Domu Kultury we wtorek 12 lutego.



Prezes w Gubinie

Krzysztof Korolewicz – Prezes Zarządu Kostrzynsko-Slubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej złożył 14 lutego wizytę w Gubinie. Gość spotkał się w siedzibie Euroregionu Sprewa – Nysa – Bóbr z jego Prezesem **Czesławem Fiedorowiczem**, burmistrzem **Bartłojem Bartzakiem** i kierownikiem biura Euroregionu **Bożeną Buchowicz**. Wizytował wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego - naczelnikiem wydziału komunalnego i inwestycji **Krzysztofem Olifirowiczem-Kalinowiczem** i zastępcą naczelnika wydziału nieruchomości i gospodarki przestrzennej **Ireneuszem Korzeniewskim** podległe pod strefę tereny, zapowiadając, że zarząd strefy dołoży wszelkich starań, aby wreszcie w Gubinie pojawił się inwestorzy.



Zakończyliśmy udział...

Zakończył się projekt językowy realizowany przez Uniwersytet Zielonogórski, a finansowany ze środków unijnych. Na uroczystym podsumowaniu z udziałem burmistrza **B. Bartzaka** jego uczestnicy odebrali certyfikaty zaświadczone o poziomie opanowania języka.

Przedstawiciele SPZG u burmistrza.

Miniony tydzień to także wiele innych spotkań władarzy miasta. Tadeusz Buczek, Stefan Pilaczyński i Jerzy Czabator rozmawiali z burmistrzem **B. Bartzakiem** i wiceburmistrzem **Justyną Karpisiak** o zamierzeniach Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej.

Informacje zebrał Antoni Barabasz

Wizyta coraz bliżej.

W tym dniu (14 lutego) burmistrz **B. Bartzak** spotkał się z doktorem **Hansem – Dieterem Stellem** - doradcą Ministra Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec **Franka – Waltera Steinmeiera**. Jest on odpowiedzialny w bońskim MSZ za kontakty z krajami wschodnioeuropejskimi. Omawiano wstępnie program i przebieg przygotowywanej wizyty Ministra Spraw Zagranicznych Niemiec z szefem Polskiego MSZ **Radosławem Sikorskim** w Gubinie. Wizycie doradcy towarzyszyła **Sabine Linkies** pracująca w berlińskim MSZ.

Prywatnie doradca jest bardzo przekonany o jej konieczności, zapowiedział też, że wraz ze swoim wydziałem przyjedzie do Gubina na wycieczkę!



W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Fundacji Fara Gubińska Centrum Spotkań Polsko-Niemieckich **Leszek Ochotny** i **Jakub Bartzak**. Spotkanie odbyło się w Gubinie, w nowo otworzonym sklepie przy ul. Berlinerstr. 5, który będzie miejscem promocji artystów z Gubina i Gubina, a część dochodu uzyskiwana ze sprzedaży będzie zasilala konto Fundacji. Sklep jest czynny w godz. 10 – 13 oraz po przerwie w godz. 15 – 17 w dni robocze, a sprzedawczyni mówi po polsku. Szkoda, że w spotkaniu zabrakło jednak przedstawiciela polskiego MSZ.

Coraz bardziej nas dostrzegają

Telewizja ZDF, zrealizowała ciekawy program o naszym mieście i szczególnie Fan – Klubie zespołu Energie Cottbus (którzy dopingowali piłkarzy podczas meczu z Borussia – Dortmund w sobotę 16 lutego, niestety gospodarze przegrali go 2:0). Autor reportażu **Gunnar Krüger** poprosił burmistrza o wypowiedź na tematy związane ze współpracą polsko-niemiecką, wspólnych przedsięwzięciach w dziedzinie infrastruktury, kultury i sportu. Realizatorzy towarzyszyli też wyjazdowi naszych kibiców na wspomniany mecz. W czasie przerwy w spotkaniu burmistrz **B. Bartzak** został przedstawiony i odbył krótką rozmowę z Kanclerzem Federalnym Niemiec – **Angelą Merkel**. Kanclerz została zaproszona do złożenia wizyty w Gubinie, za które podziękowała - nie wykluczając takiej możliwości.



Burmistrz podziękował za pomoc Pani Kanclerz w uzyskaniu dotacji na rzecz oczyszczalni ścieków w Gubinie, wówczas gdy sprawowała Urząd Ministra Środowiska, Ochrony Przyrody i Bezpieczeństwa Reaktorów Republiki Federalnej. Burmistrz krótko opowiedział o historii i działalności klubu, dotychczasowych wyjazdach na mecze i spotkaniach z zawodnikami.

Następnie odbył krótką rozmowę z Ministrem Spraw Wewnętrznych Landu Branderburgii, który oglądał mecz na stadionie w Cottbus.

Program został wyemitowany w ogólnoniemieckim kanale telewizyjnym ZDF we wtorek 19 lutego.

I regionalna z Cottbus...

Również ekipa telewizji RBB z Cottbus gościła w gabinecie burmistrza. W czasie wywiadu – 11 lutego autorka programu **Theresa Majerowitsch** skupiła się w rozmowie z burmistrzem **B. Bartzakiem** na aktualnych zagadnieniach dotyczących współpracy transgranicznej pomiędzy Gubinem a Gubinem.



Myśli proste i zawile

Marcin Zajączkowski Praca u podstaw

Przy okazji otwarcia biura poselskiego posła **Marka Cebuli** miałem okazję do dłuższych i ciekawych rozmów zarówno z samym posłem jak i jego najbliższymi współpracownikami. Większość z nich znam już od paru lat i miło popatrzeć jak każdy przez te lata spokojnie, ale z uporem realizuje swoje, a raczej wspólnie wypracowane, cele. Nie omieszkaliśmy w dość rzeczowy sposób porozmawiać o tym, jak się żyje w Krośnie Odrzańskim i w Gubinie. Problemy wbrew pozorom podobne. Tam też narzekają na brak odpowiednich terenów pod inwestycje i brak poważnych inwestycji przemysłowych czekając z nadzieją, że się to w końcu zmieni. Doszedłem jednak do wniosku, że **nam w Gubinie zbyt często wydaje się, że „u nich” jest lepiej, im z kolei na odwrót. Takie życie...**

Wnioski z rozmowy były zgodne. Choć większość mieszkańców oczekuje, rzeczy, o których mowa już była i czeka na swoisty cud gospodarczy drugą Japonię lub przynajmniej Irlandię, to o wiele bardziej zastanawia i budzi troskę ogólny stan społeczeństw obu miast, stan niemalże chorobowy. Jedną z wielu ważnych przyczyn takiego stanu jest duży podział i polaryzacja środowiska lokalnego ze względów politycznych. To specyfika polskiej demokracji. **Przy takich podziałach i braku pomysłu partii politycznych na małą politykę i funkcjonowanie w środowiskach lokalnych stagnacja, brak świeżych pomysłów, a przede wszystkim dystans ludzi, którzy niechętnie się angażują w cokolwiek, nawet, gdy stwarza im się jakąś atrakcyjną ofertę** - nie dziwi badaczy życia społecznego w ogóle. Oferty takie powinny tworzyć liczne, dobrze zorganizowane i mające jasny cel i pole działania stowarzyszenia. Gorzej, gdy politycy nie rozumieją roli takich podstawowych jednostek zapewniających prawidłowe funkcjonowanie „małych ojczyzn”, bądź korzystając z praw im przysługujących „duszą” lub wprost je niszczą.

Tak źle przynajmniej w Gubinie aż nie jest. I na całe szczęście. **Potrzebna jest jednak praca u podstaw i lata zanim nasze lokalne społeczności będą całkowicie zdrowe, co pozwoli im się prawidłowo rozwijać.**



Wkurza mnie

Bez pomocy mieszkańców nic nie zrobimy. Nie utrzymamy w czystości miasta – uważa Alicja Ratowicz.

Wspólny interes

Każdego roku na wiosnę, wraz z jaskółkami, wraca temat czystości naszego miasta. W tym roku, z braku śniegu, temat z nawiązką wyprzedza jaskółki. I chociaż w każdym numerze naszej gazety pokazujemy zaśmiecone miejsca, wyszczerbione chodniki, dzikie składowiska m.in. zużytych opon samochodowych, to i tak mieszkańcy Gubina często i chętnie, nawet podczas spotkań towarzyskich, wytykają niedbałość w utrzymaniu czystości. Czy mają rację? Kiedyś, dwadzieścia parę lat temu, zauroczona Gubinem obsadzonym tysiącami róż, z pięknie profilowanymi drzewami wzdłuż ulic, systematycznie koszoną trawą, postanowiłam w nim zamieszkać. Od tego czasu miasto zmieniło się nie do poznania. Poznikały róże, a teren na którym rosły został sprzedany. Powstały nowe ulice, wybudowano nowe domy, rozwiązano bezpiecznie przejazdy przez skrzyżowania. Ale czy to poprawiło estetykę miasta? Narzekania na czystość w mieście tak naprawdę zaczęły się tuż po transformacji, kiedy to Gubin stał się jednym wielkim targowiskiem, a utrzymanie go w ładzie i porządku graniczyło prawie z cudem. Teraz twierdzą rozmówcy – oprócz krótkiego okresu czasu, kiedy to w latach dziewięćdziesiątych, przetarg na utrzymanie zieleni i sprzątanie wygrała firma z Tucholi, nigdy przed tym, ani po tym w Gubinie nie było tak czysto. Może nie wszyscy o tym wiedzą, też w tym czasie szeroko krytykowano wpuszczenie firmy z zewnątrz przy dużym miejscowym bezrobociu. Uważano, że miasto powinno być sprzątane przez jego mieszkańców, bo i zarobki i podatki zostaną w miejskiej kasie.

Od wielu lat przetarg wygrywa miejscowy PUM spełniając tym samym postulaty mieszkańców, ale nie spełniając ich oczekiwań.

- Ja już przestałam widzieć i reagować – mówi jedna z rozmówczyń – ale wstyd mi, jak ktoś do mnie przyjdzie. Nie mówiąc już o tym, co gość widzi przechodząc na drugą stronę, przez most. Dlaczego u nich udaje się sprzątać na bieżąco, nawet

po wielkich imprezach? Dlaczego ulice są czyste, dlaczego u nas nie można?

- No właśnie. Dlaczego? – pytam Alicję Ratowicz naczelnik wydziału przy magistracie.

- Tak naprawdę, nawet nasze największe starania nie dadzą efektu, jeżeli sami mieszkańcy nie włączą się w utrzymanie porządku. Przecież ktoś te śmieci rozsypuje, rzuca byle gdzie. Zaśmiecanie są rowy, tworzy się dzikie wysypiska na obrzeżach miasta. Niszczony i wywracane są kosze na śmieci, dewastowane przystanki, często w pobliżu budynków. Nie ma społecznej reakcji. A jest wręcz niemożliwe, by mieszkańcy tego nie słyszeli lub nie widzieli. Wystarczyłby telefon na policję. Zero reakcji. Robimy co możemy, ale jak usunie się śmieci w jednej części miasta, to zanim sprzątnie się dalej, pojawiają się w tym samym miejscu – mówi pani naczelnik.



- Co z pracami interwencyjnymi? Jedna z czytelniczek obserwowała pracę na pewnym odcinku pobocza. Stwierdziła, że przez dwa dni trzyosobowa ekipa sprzątała to samo niewielkie miejsce. Czy nikt tego nie kontroluje? – pytam. A bezrobotni biorący zasiłki, czy bezdomni korzystający bezpłatnie z noclegowni nie mogą sprzątać miasta? – drażę, bo o to też pytają czytelnicy.

- Wyznacza się teren który jest sprawdzany, ale trudno żeby ktoś

stał i nadzorował. Każdy pracownik przed podjęciem zadania musi być zbadany przez lekarza, przejść szkolenie BHP Jeżeli chodzi o wymienione grupy wszystkie sprawy reguluje ustawa, a do pracy nie można zmusić nikogo – informuje dalej zapytana i obiecuje, że postara się z jeszcze większą uwagą przyjrzeć pracy ekip sprzątających miasto, ale ze swej strony prosi mieszkańców o zrozumienie i pomoc w utrzymaniu czystości w mieście.

Nie chcę oceniać niczyjej pracy, czy zaangażowania, zastanawiam się tylko, jak to jest możliwe, że są miasta i miasteczka w Polsce schludne uporządkowane, z widoczną ręką gospodarza. Bo mówią, że pańskie oko konia tuczy. Może by od czasu do czasu ojcowie miasta w towarzystwie odpowiedzialnych za porządek osób, po prostu tak zwyczajnie na piechotę przeszli nasz gród. Może ogłosić pospolite ruszenie z włączeniem mieszkańców, którzy nie tylko zwrócą uwagę na rzucony paperek, ale usłyszą co się dzieje na przystankach autobusowych. Zareagują na przewracane śmietniki, niszczony ławki czy zieleń miejską. Posprzątają chodniki przed swoimi posesjami, czyli wypełnią ustawowy obowiązek. A może trzeba odrzucić ten nasz prowincjonalnie patriotyczny obowiązek dopuszczania do prac tylko swoich miejscowych firm czy ludzi? Pracę należałoby powierzyć lepszym, nie tylko tym tańszymi wykonawcą. Taniej, nie zawsze znaczy lepiej. Przykładem są drogi, chodniki, czy zabudowania wykonane przez wygrywające przetargi tańsze firmy. Może trzeba by na powrót powołać straż miejską, egzekwującą każde zaśmiecenie.

Sąsiedzi zza Nysy poradzili sobie z czystością. Tam mandaty są tak duże, że nikomu nie opłaca się na nie narażać. Bo człowiek to takie zwierze, że albo musi kogoś czy coś szanować, albo się bać konsekwencji. Przykro powiedzieć, ale to drugie powinniśmy bezwzględnie zastosować na naszym gubińskim „podwórku”. Egzekwować.

Kaśka Janina Izdebska

Brawo mamy z Łomów!



Dużą frajdę sprawiły swoim pociechom mamy ze wsi Łomy w okresie ferii otwierając świetlicę wiejską. Podzieliły się dyżurami, dzięki temu dzieci w wieku od dwóch lat do klas gimnazjalnych mogły w świetlicy grać w ping - pong, oglądać bajki, bawić się całym koszem zabawek. A w tłusty czwartek urządzono bal dla dzieci. Cała ponad siedemdziesięcioosobowa ferajna brała udział w licznych konkursach z nagrodami, w przerwie zajadając tradycyjne pączki. Były tańce, a z imprezy każdy wyszedł z wybraną przez siebie maskotką.

Panie z Łomów pokazały, że jak się chce nie ma rzeczy niemożliwych.

Dobrze by było kontynuować teraz takie świetlicowe spotkania. KJI

czytelnicy pytają



Do informacji w rubryce Czytelnicy pytają, w poprzednim numerze, nieopatrnie wkraść się błąd.

Konwencja o ruchu drogowym sporządzona w Wiedniu 8.11.1968 r. w zał. Nr 5 wymaga by pojazd kierowcy spoza Polski był obowiązkowo wyposażony w trójkąt ostrzegawczy. Mylnie napisaliśmy, że także gaśnicę. Informację przekazał asp. Olgierd Malicki z policji powiatowej w Krośnie Odrzańskim. Za pomyłkę przepraszamy

(sp)

Spotkania integracyjne

Łączyć sprawnych i niesprawnych to tworzyć jedno wspólne społeczeństwo?

Realizacja tego zadania w Szkole Specjalnej w Gubinie prowadzona jest na różnych płaszczyznach, między innymi na zajęciach edukacyjnych, terapeutycznych i pozalekcyjnych. Dużą rolę odgrywają wspólne zajęcia integracyjne z uczniami innych szkół gubińskich.

Przykłady mogą być ciekawe i kształcące. Zabawy na kółku turystycznym, np. zabawa andrzejkowa w budynku PTTK z uczniami z Zespołu Szkół im. Kopernika, bal kar-

nawałowy w SP nr 2.

Integracyjne zajęcia przyczyniły się do nawiązania bliższych kontaktów koleżeńskich. Zaspakajają indywidualne potrzeby dzieci niepełnosprawnych intelektualnie, uczący właściwego, kulturalnego zachowania w środowisku przyrodniczym.

Członkowie koła z dyr. H. Butkiewicz - Łachowską i opiekunem E. Tomczak bardzo dziękują M. Frydrych, A. Majer, K. Mikołajczyk oraz Zarządowi PTTK w Gubinie za współpracę i organizowanie ciekawych zajęć w środowisku.

E. Tomczak



Mają „haka na raka”

Nowotwory są główną przyczyną zgonów na świecie i w Polsce. To między innymi dlatego powstał ogólnopolski program „Mam haka na raka”.

Jego celem jest przekazanie młodym ludziom wiedzy na temat raka, zachęcanie do badań profilaktycznych oraz uświadamianie jak wiel-

kie zagrożenie stanowią choroby nowotworowe. Pozytywnym zjawiskiem jest fakt, że w naszym mieście znalazła się grupa młodzieży chętnej do uczestnictwa w przedsięwzięciu. Są to licealiści z Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych, nad którymi opiekę sprawuje nauczycielka biologii **Monika Bania**.

W grudniu uczestnicy programu przeszli w Poznaniu specjalne szkolenie, podczas którego zdobywali wiedzę, którą następnie mają szerzyć za pomocą kampanii społecznej. Dotychczasowe działanie szóstki uczniów: **Pauliny Leśniewskiej, Pauliny Juhacz, Pauliny Żuk, Natalii Sadlak, Pawła Banaszczyka i Sławomira Hary** to: przeprowadzenia prelekcji w swojej szkole, zajęcia edukacyjne w Gimnazjum nr 1 w Gubinie, szkolne warsztaty, uczestnictwo w organizacji darmowych badań mammograficznych, akcja plakatowa oraz pomoc w zbiorze pieniędzy dla chłopca chorego na białaczkę. Mamy nadzieję, że na tym się nie zakończy. Uczniowie ZSLiT mają w planach dalsze działania wspierające tę jakże ważną społeczną akcję.



Paulina Żuk i Sławek Hara z plakatem propagującym program

RS

Sonda

Czego brakuje w Gubinie, aby jeszcze bardziej interesująco spędzać wolny czas?

Alicja Gortych uczennica

Przydałoby się więcej imprez kulturalnych. Brakuje koncertów w plenerze. Brakuje wydarzeń artystycznych z niszowych, mniej znanych ogółowi gałęzi kultury. Myślę tutaj o performance, muzyce z alternatywnego podziemia, wystawie prac plastycznych, które absolutnie nie dają się sklasyfikować i jednoznacznie interpretować.



Bogdan Oliniak pracownik fizyczny

Za mało jest koncertów metalowych i punkowych. Faktem jest, że takowe organizuje młodzież z OTWARTE, ale dla mnie muzyczne imprezy odbywają się zbyt rzadko. Marzę również o koncercie na naprawdę wysokim poziomie... Brakuje też temu miastu dobrego kina.



Anna Rykała nauczycielka

Więcej boisk dostępnych dla młodzieży. Uprawianie różnorodnych dyscyplin sportowych pozytywnie wpływa na rozwój nie tylko ciała, ale także umysłu. Uczy współpracy międzyludzkiej w przypadku gier zespołowych, a także postępowania fair play.



Monika Hańczaruk uczennica

Brakuje w mieście lodowiska i wypożyczalni sprzętu do uprawiania sportów zimowych. Wcześniej mieszkałam w Gnieźnie. Tam nie było takiego problemu. Często spędzałam wolny czas na tafli lodowiska. To wspaniała sprawa. Teraz muszę jeździć w głąb Niemiec, gdzie za skromne 5 euro mogę cały dzień szaleć na łyżwach.



Zbigniew Kawalec programista ze Śląska

Myślę, że przydałby się Wam porządny lokal, a nawet kilka takich lokali. Nie blaszana speluna, czy niskiej jakości dyskoteca, gdzie wybiera się „lachony”. Moim zdaniem bardzo przyjemnym miejscem do spędzania wolnego czasu jest kręgielnia. Poza tym macie tutaj dużo lasów. Wykorzystajcie to... Może paintball czy quady albo gry wojenne. To przyciągnie i Niemców, i Polaków.



Stowarzyszenie dla Rozwoju Gminy Gubin chce działać w środowisku lokalnym na przekór nicnierobieniu.

Naprawianie świata!

Stowarzyszeń, fundacji, zrzeszeń i organizacji pozarządowych w Polsce jest bez liku. Jedne pracują sporadycznie od przypadku do przypadku, drugie mają długofalowe obliczone na lata programy. Niezależnie od celów, jakie realizują, widzą w swoich programach „naprawianie świata”.

Takie też cele przyświecają powołanemu w roku ubiegłym Stowarzyszeniu dla Rozwoju Gminy Gubin. Chcą swymi działaniami zaktywizować mieszkańców, a przez to zmienić oblicze gubińskiego wsi. Nie mają łatwo. Muszą przełamać szereg oporów i barier. Od braku wiedzy jak tworzyć projekt, szukać wsparcia u innych, po umiejętność zarządzania i rozliczania projektów.

I to szukanie wsparcia było motorem do spotkania z posłem Markiem Cebulą, którego „korzenie” sięgają do organizacji pozarządowych. Zna ten tok działania. Był przecież współtwórcą i wieloletnim prezesem bardzo aktywnego Stowarzyszenia Inicjatyw „Skarpa” w Krośnie Odrz.

W świetlicy w Drzeńsku Wielkim spotkali się

członkowie i sympatycy gminnego stowarzyszenia z posłem, licząc na konkretną pomoc z jego strony. I się nie przeliczyli, albowiem poseł Cebula okazał się człowiekiem bezpośrednim, kontaktowym, a przy tym konkretnym. Widać było, jak jego entuzjazm i zachęta do działania na rzecz lokalnej miejscowości z minuty na minutę mobilizuje słuchaczy.

- Trzeba zapoznać się z możliwościami różnych fundacji (podał przykłady), śledzić ich programy w Internecie, pisać wnioski. Sięgnąć po pieniądze z puli marszałka - zachęcał.

- Dobrze radzić, jak do nas nawet Internet nie dociera. Mamy telefony satelitarne. Komórki nie mają zasięgu - natychmiast podniosły się głosy z Sali.

- Zanim swoimi działaniami doprowadzicie do wprowadzenia tego, czego teraz nie ma, proponuję do korzystania z Internetu, w każdy wtorek w moim biurze poselskim w Gubinie. W znalezieniu odpowied-

nych programów, a nawet w pomocy napisania projektu, pomoże mój dyrektor biura, zaś w czwartki pełni dyżur mój asystent Jacek Hada-da (obecny na spotkaniu), który też państwu chętnie pomoże - oświadcza poseł.

- Macie duże atuty i potencjał by osiągnąć zamierzone cele -

mówi poseł. - Gmina Gubin z 48 sołectwami jest największą gminą w powiecie. Zajmuje 27% powierzchni. Na terenie gminy leżą dwa rezerваты przyrody, jest też część Krzesińskiego Parku Krajobrazowego. Na rozwój takich terenów płynie strumień pieniędzy, które nie mogą wykorzystać samorządy miejskie. Wiele polskich gmin korzysta z tych możliwości, a motorem działań są właśnie stowarzyszenia. Jeżeli jest jeszcze wsparcie ze strony władz samorządowych, sukcesu murowany - zachęca poseł dając przy tym szereg przykładów i cały czas proponując pomoc.

Przyznam, że spotkaniem jestem pozytywnie zaskoczona.

Myślałam, że przyjedzie wyniosły poseł, który poopowiada o sejmie, zachęci kilkoma zdaniem do działania i odjedzie. Przyjechał człowiek praktyk, który swoją wiedzą chętnie się dzielił, oferując swoją pomoc, a o sejmie powiedział tylko, że jest w dwóch komisjach: Kontroli Państwa i Komisji Polityki Społecznej i Rodzinnej i że spowodowano, że w sejmie znajdują się osoby zajmujące się inicjatywami oddolnymi.

A ja nie mogę odmówić sobie przyjemności

napisania o gminie Bałtów, (granica wojew. świętokrzyskiego i mazowieckiego) liczącej 600 mieszkańców (tyle co nasze Chlebowo), w której to powstałe w 2002 r. stowarzyszenie doprowadziło do tego, że w 2007 roku zjechało do niego 300 tys. turystów. Jak to możliwe? - zapytacie.

Jeszcze pięć lat temu ponad 30% mieszkańców Bałtowa było bez pracy. Miejscowość znajdowała się poza zasięgiem telefonii komórkowej, nie

miała wodociągów, kanalizacji. Wypisz, wymaluj wsie w północnej części gminy Gubin. W 2002 r. znaleźli się ludzie, którzy powiedzieli sobie, że tak dalej żyć nie można. Siłą ich było to, że nie dali się wciągnąć w politykę. Nie ważne było kto z lewa, kto z prawa. Pierwsze, wyczyścili rzeczkę przepływającą przez gminę, traktowaną do tej pory jako nielegalne wysypisko śmieci. Wykarczowali krzaki na brzegach i uruchomili spływ tratwą. Zachęceniu przyjazdem coraz większej rzeszy turystów, postanowili to wszystko jakoś ozdobić, a ponieważ robione wiele lat wstecz wykopaliska odsłoniły ślady dinozaurów, zrobili i postawili jednego ogromnego przed budynkiem gminy. To dodatkowo przyciągnęło turystów. W 2003 r. na obszarze 3 ha rozpoczęli budowę Parku Jurajskiego, na którym dzisiaj stoi 50 takich olbrzymów.

Teraz każdego dnia, od kwietnia do października, przyjeżdża tu 50 autokarów z wycieczkami z całego kraju i zza granicy. W pobliżu Jurajskiego Parku otwarto czynny cały rok Ośrodek Jazdy Konnej. Pod koniec ubiegłego roku otwarto stok narciarski, sztucznie zaśnieżony, ratrakowany, oświetlony nocą. A wiosną ubiegłego roku kolejna niespodzianka. Na małowiczko położonym wznesieniu, na obszarze 40 ha otwarto zwierzyńiec ze zwierzętami żyjącymi na wolności, który można zwiedzać autentycznymi żółtymi autobusami szkolnymi, których sześć kupiono w Stanach Zjednoczonych. Malutki Bałtów zna też wiele gwiazd estrady. Po kilka tysięcy osób gromadziły koncerty Dody, In Grid, Kate Ryan, Stachurskiego, Zesół Zakopower, Iwan - Delfin.

Fundusze biorą skąd się da, bo nie bali się połączyć kapitału prywatnego z pozarządowym, samorządowym z unijnym. Dostają pieniądze ze starostwa powiatowego i gminy.

To brzmi jak bajka, ale oni nie czekali na żaden cud gospodarczy. Sami zabrali się do pracy, albowiem takie działania budują społeczeństwo obywatelskie.

Kaśka Janina Izdebska

Uczę się bezpiecznie żyć - spotkanie polsko - niemieckie

W ramach spotkań gubińskiej trójki i gubińskiego WALDHAUS nauczycielki 6 - latków A. Siebyła, S. Wachocz oraz policjant M. Gruszczycki i pielęgniarka A. Drozdowska (na zdjęciu) uczyli dzieci jak należy się zachować i postępować w przypadkach zagrożeń ich bezpieczeństwa, i co to jest pierwsza pomoc, jak należy jej udzielać.

Realizowany temat stanowi część przyjętego programu „Bezpieczny przedszkolak”, który jest priorytetem w obu przedszkolach.

Zajęcia miały charakter warsztatowy, zabawowy i poglądowy. W pierwszej części zajęć dzieci oglądały historyjki obrazkowe ilustrujące różnorodne zagrożenia, z którymi mogą zetknąć się przedszkolacy. Każda historyjka omówiona bardzo wnikliwie, przestrzegano dzieci przed „czyhającymi” niebezpieczeństwami, wskazywała jak należy postępować prawidłowo i bezpiecznie, a jeśli się coś wydarzy należy wiedzieć jak się zachować.

Policjant uczył przedszkolaków, co należy zrobić i jaką przyjąć postawę wobec groźnych psów, co powinniśmy robić i kogo zawiadomić jak zauważymy pożar lub niewybuchy. Przestrzegł wszystkie dzieci przed wpuszczaniem do domu nieznanym, bądź oddalania się z nimi. Zaznaczył, że bardzo ważna jest znajomość swojego adresu, dobrze pamiętać numer telefonu do rodziców, a kiedy zgubimy się to szukamy pomocy u osób mundurowych.

Pielęgniarka A. Drozdowska pokazała dzieciom jak wygląda zestaw pierwszej pomocy i jak należy z niego korzystać w przypadku skaleczenia, stłuczenia i oparzenia. Część praktyczna to dezynfekcja wodą utlenioną, bandażowanie, unieruchamianie i przyklejanie plasterków.

Najatrakcyjniejszym momentem była możliwość wzajemnego udzielania pomocy.

Na koniec w celu utrwalenia zdobytych informacji była zabawa dramatowa - „odgrywanie scenek”. Zadaniem dzieci było powiadomienie odpowiednich służb i umiejętność korzystania z numerów alarmowych.

Uzupełnieniem zajęć było wykonanie plakatu z numerami alarmowymi, które obowiązują w Polsce i Niemczech.

Każdy z uczestników spotkania otrzymał medal „Bezpiecznego przedszkolaka”.

Dalszy etap poszerzania wiedzy na temat bezpieczeństwa będzie realizowany i koordynowany przez Komendę Policji a finałem ma być konkurs na temat bezpieczeństwa, w którym wezmą udział dzieci z trójki.

J.O.



„W sercu Europy - nasze miasto Gubin, najdroższy, każdy to przyzna”

Gubińska Fara, brama Ostrowska, czy baszta to tematy, które dominowały na przedszkolnych zajęciach w miesiącu lutym. Cykl zajęć zapoczątkowała wycieczka - „szlakiem naszych zabytków”, później była wizyta w Izbie Muzealnej i przyszedł czas na poznanie historii i legend z nimi związanymi. Najciekawszą okazała się klechta pt. „O gubińskich karzełkach”. Na zakończenie zajęcia plastyczne, na których dzieci jako przyszłe architekci, plastycy mogli ujawnić swoją wyobraźnię i inwencję twórczą. Powstało wiele ciekawych prac. Najciekawsze wezmą udział w konkursie ogłoszonym przez ZSO pt. „Gubin - moje miasto”.

Dzieci wykazały się spostrzegawczością, pamięcią, wyobraźnią, wiernie odtwarzały elementy i detale charakterystyczne dla zabytków.

Realizowane zajęcia w grupach pięcioletków i sześciolatek w zakresie wychowania plastycznego pozwalają na rozbudzenie ciekawości i chęć poznanie przeszłości. Daje to szansę na rozwijanie zainteresowań odkrywając twórcze możliwości dzieci, kształtują postawy aktywnego współgospodarza „mojej ojczyzny”, a w przyszłości aktywnego gubiniainina.

22 lutego - sześciolatek wezmą udział w miejskiej uroczystości związanej z 63 - rocznicą wyzwolenia Gubina.

Jest to kolejny element wychowania patriotycznego, zaczynając od przedszkola w świadomości dziecka kształtujemy wzór postawy obywatelskiej i przekonanie, że tak należy się zachować w stosunku do poprzedników i następców historii.

USŁUGI KRAWIECKIE

Schneiderdienstleistungen
Gubin, ul. Chopina 4 d
(sklep „BARTEK”)
Tel. (068) 359-62-66

PASMANTERIA, MATERIAŁY
Kurzwaren, Stoffe
WSZELKIE PRZERÓBK
Alle Umarbeitungen
CZYNNIE:
poniedziałek-piątek 9.00-18.00
sobota 9.00-16.00.

Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gubinie

Ogłasza nabór
na wolne stanowisko pracy **księgowego** Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

1. Wymagania niezbędne:

- 1) wykształcenie wyższe ekonomiczne lub ekonomiczne studia podyplomowe,
- 2) co najmniej 2 – letni staż pracy, w tym doświadczenie pracy w księgowości – minimum 1 rok,
- 3) znajomość przepisów prawa w zakresie ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o rachunkowości,
- 4) znajomość obsługi komputera.

2. Wymagania dodatkowe:

- 1) gotowość podnoszenia kwalifikacji,
- 2) obowiązkowość, dokładność, odpowiedzialność za wykonywaną pracę, rzetelność, staranność,
- 3) samodzielność, komunikatywność, wysoka kultura osobista,
- 4) umiejętność analizy problemów i poprawnego wyciągnięcia wniosków.

3. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:

Prowadzenie rachunkowości dla jednostki budżetowej Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w tym, min:

- 1) dekretowanie dokumentów księgowych,
- 2) wprowadzanie dokumentów księgowych do komputerowego systemu finansowo - księgowego,
- 3) sporządzanie przelewów w systemie Multicash,
- 4) sporządzanie planów finansowych jednostki,
- 5) sporządzanie okresowych sprawozdań budżetowych.

4. Wymagane dokumenty:

- 1) życiorys zawodowy (CV),
- 2) list motywacyjny,
- 3) kserokopia dokumentu poświadczającego wykształcenie (dyplom lub zaświadczenie o stanie odbytych studiów),
- 4) kwestionariusz osobowy,
- 5) inne dodatkowe dokumenty o posiadanych kwalifikacjach i umiejętnościach.

5. Termin, sposób i miejsce składania dokumentów aplikacyjnych:

- 1) termin: **do dnia 19 lutego 2008r.**
- 2) sposób składania dokumentów aplikacyjnych: w zamkniętej kopercie, osobiście w godzinach pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej lub listem poleconym z dopiskiem „Nabór na wolne stanowisko pracy księgowego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej”,
- 3) miejsce:

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Gdańska 17
66-620 Gubin
I piętro, pokój nr 112

6. Dodatkowe informacje:

- 1) list motywacyjny winien być opatrzony klauzulą: „**Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do procesu rekrutacji**”,
- 2) aplikacje, które wpłyną do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej po wskazanym terminie nie będą rozpatrywane,
- 3) lista kandydatów, którzy spełnili wymagania formalne i tym samym zakwalifikowali się do postępowania sprawdzającego, zostanie ogłoszona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gubinie www.bip.gubin.pl
- 4) kandydaci spełniający wymogi formalne, zostaną poinformowani o terminie postępowania sprawdzającego,
- 5) informacja o wyniku naboru będzie ogłoszona na tablicy informacyjnej w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gubinie, ul. Gdańska 17 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gubinie www.bip.gubin.pl
- 6) dokumenty aplikacyjne kandydatów, którzy zakwalifikowali się do postępowania sprawdzającego, zostaną odesłane pocztą.

UCHWAŁA nr XVI/195/2008 RADY MIEJSKIEJ W GUBINIE z dnia: 7 lutego 2008 roku

w sprawie: zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub najmu na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) oraz art. 13 ust. 1, art. 34 ust. 6, art. 37 ust. 3 i 4 i art. 72 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.), uchwala się, co następuje:

§ 1. 1. Nabywanie nieruchomości na rzecz gminy od osób prawnych i fizycznych w celu realizacji zadań w sposób zgodny z zasadami prawidłowej gospodarki może nastąpić na podstawie zarządzenia Burmistrza Miasta, które określa formę nabycia (odpłatnie lub nieodpłatnie).

2. Ceny nabywanych nieruchomości nie powinny być wyższe od cen aktualnie kształtujących się w obrocie wolnorynkowym.

§ 2. Zbywanie nieruchomości stanowiących mienie komunalne w formie sprzedaży, jak również zamiana i zrzeczenie się, oddawanie w użytkowanie wieczyste, w najem lub dzierżawę, użyczenie, oddawanie w trwałe zarząd, obciążanie ograniczonymi prawami rzeczowymi (użytkowanie, służebność, hipoteka), wnoszenie jako wkładu niepieniężnego (aport) do spółek, a także zawieranie umów darowizny na cele publiczne, może nastąpić, jeżeli zbycie nie koliduje z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

§ 3. 1. Ustala się 25% stawkę pierwszej opłaty z tytułu oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej.

2. Jeżeli sposób zagospodarowania nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste polega na jej zabudowie, to ustalony w umowie termin rozpoczęcia budowy nie powinien być dłuższy niż 2 lata od daty oddania w użytkowanie wieczyste, a termin zakończenia budowy nie dłuższy niż 5 lat od daty zawarcia tej umowy.

§ 4. 1. Wyraża się zgodę na zbywanie nieruchomości przez Burmistrza Miasta w drodze bez-

przetargowej w przypadkach, o których mowa w art. 37 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami.

2. Cenę nieruchomości zbywanej w trybie bezprzetargowym ustala się na podstawie jej wartości określonej przez rzeczoznawcę majątkowego z jednoczesnym uwzględnieniem kosztów związanych z opracowaniem operatu szacunkowego i dokumentacji geodezyjnej nieruchomości przeznaczonej do zbycia.

3. Koszty związane z zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości lub oddania gruntu w użytkowanie wieczyste ponosi nabywca.

4. W przypadku rozłożenia ceny sprzedaży na raty, wysokość pierwszej raty nie powinna być niższa niż 10% tej ceny.

5. Dopuszcza się możliwość wcześniejszej zapłaty reszty ceny rozłożonej na raty, z tym, że część ceny podlegająca wcześniejszej spłacie, będzie oprocentowana według stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez NBP z dnia dokonania wpłaty, ale za okres wyliczony na dzień ostatniej raty.

6. W przypadku nie dojścia do zawarcia umowy zbycia nieruchomości w przyczynach dotyczących wnioskodawcy, gmina obciąża wnioskodawcę poniesionymi kosztami.

§ 5. 1. Upoważnia się Burmistrza Miasta do zawierania umów najmu, dzierżawy i użyczenia nieruchomości gruntowych na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony. Upoważnienie dotyczy także przypadków, gdy po umowie zawartej na czas oznaczony do 3 lat zawierane będą kolejne umowy z tą samą stroną, których przedmiotem jest ta sama nieruchomość.

2. W umowach, o których mowa w ust. 1 należy zamieszczać odpowiednie postanowienia umożliwiające aktualizację wysokości opłat z tego tytułu.

§ 6. Dopuszcza się obciążanie nieruchomości wchodzących w skład gminnego zasobu nieruchomości ograniczonymi prawami rzeczowymi:

- 1) użytkowaniem,
- 2) służebnością gruntową i osobistą,
- 3) hipoteką.

§ 7. 1. Zamiany nieruchomości dokonuje się w wypadkach uzasadnionych interesem Gminy.

2. Zamiany, o której mowa w ust. 1, dokonuje się w szczególności ze względu na:

- 1) zamierzenia inwestycyjne,
- 2) konieczność realizacji zadań własnych,
- 3) scalenia nieruchomości i ich ponowny podział na działki gruntu,
- 4) tworzenie gminnych zasobów nieruchomości na realizację budownictwa mieszkaniowego oraz związanych z tym budownictwem urządzeń infrastruktury technicznej,
- 5) realizację innych celów publicznych.

3. Zamiany nieruchomości dokonuje się po przeprowadzeniu rokowań, w których uzgodnienia się istotne postanowienia przyszłej umowy.

4. Dokonując zamiany bierze się pod uwagę wartość zamienianych nieruchomości według wyceny rzeczoznawcy majątkowego.

§ 8. Wyraża się zgodę na skorzystanie przez Gminę z prawa pierwokupu bądź rezygnację z jego wykonania w przypadkach uzasadnionych interesem Gminy.

§ 9. Tracą moc:

- uchwała nr L/255/98 Rady Miejskiej w Gubinie z dnia 24 lutego 1998 roku w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata,

- uchwała nr IX/62/99 Rady Miejskiej w Gubinie z dnia 29 kwietnia 1999 roku zmieniająca uchwałę nr L/255/98 Rady Miejskiej w Gubinie z dnia 24 lutego 1998 roku w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata.

§ 10. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta.

§ 11. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w dzienniku Urzędowym Województwa Lubuskiego.

§ 12. Uchwała podlega ponadto podaniu do wiadomości publicznej w Biuletynie Informacji Publicznej, w gazecie lokalnej „Wiadomości Gubińskie” oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Gubinie.

Urząd – remont

W związku z planowanym remontem pomieszczeń zabytkowego budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Piastowskiej 24 oraz projektowaną nową aranżacją wnętrza, zwracamy się z prośbą udostępnienie zdjęć ukazujących pomieszczenia tegoż obiektu (malowania, posadzki, sufity) z przed 1977 roku.

Zdjęcia prosimy dostarczyć do Naczelnika Wydziału Gospodarczego p. **Reginy Midzio-Kaczmarek**, w celu skopiowania.

Podziękowanie

Pracownikom firmy PD „Security” w Gubinie serdecznie dziękuję za pomoc w udaremnieniu kradzieży przyczepy kempingowej z ul. Słonecznej i zatrzymanie sprawców. *Guffi*

Gdzie rura?

Ostoja kultury naszego miasta, Gubiński Dom Kultury, znowu ucierpiała z powodu bezwstydných złodziei. Tym razem lupem padła miedziana rynna. Oj, rozdziobią nas kruk i wrony!



Ogławiać czy nie ogławiać? Kto ma rację?

Czas jakiś temu Gazeta Lubuska doniosła, że dendrolodzy są przeciwni ogławianiu drzew. W tym samym temacie wypowiedzieli się drogowcy przedstawiając odmienne stanowisko. Wniosek – drogowcy znają się na drzewach lepiej i... ogławiają. W Gubinie – jak leci. Efekty „racji” drogowców można obejrzyć w wielu miejscach miasta. Na osiedlu E. Plater sterczą kilkuletnie kikuty, obok



Przy ul. Żymierskiego żałośnie sterczą kikuty drzew po „zabiegach pielęgnacyjnych”.

placu po spalonym „Bolko” uschnięte topole, wcześniej dla ich „dobra” ogłowione, wycięto. Nie ma drzew. O ogławianiu decyduje właściciel drogi – jego droga, jego drzewa. Tylko dlaczego ogławiając drzewa przy ulicy powiatowej oszpeca się

miasto? Złośliwa robota na czyjeś zamówienie?

Dr inż. Jacek Borowski wykładowca SGGW w Warszawie, specjalista dendrolog uważa, że żadne drzewa nie wymagają cięć z punktu widzenia ich zdrowotności. Wyjątkiem mogą być cięcia dokonywane w szkółkach w celu uformowania korony drzewa. Mówienie o tzw. cięciach pielęgnacyjnych, szczególnie starych drzew, jest nieporozumieniem. Cięcia takie należy ograniczyć do wycinania wyłącznie gałęzi suchych i chorych. Każda rana po usuniętej gałęzi, to wrota infekcji patogenów (głównie grzybów). Z reguły, pomimo zabezpieczenia, skutkuje ona skróceniem okresu życia drzew. Radykalne cięcie drzew – ogławianie, jest zabiegiem doprowadzającym do przyspieszonego zamierania drzew. Cięcia najgorzej znoszą drzewa stare, ich zdolności regeneracyjne maleją z wiekiem, mimo to widać wiele starych drzew ciętych jest bardzo mocno.

Od lat kolejni burmistrzowie i rajcy przytakuja potrzebie powołania ogrodnika miejskiego. Zmieniają się jedni i drudzy, a ogrodnika ani widu, ani słychu. A w naszym mieście miałby co robić.

„Poniemieckie” drzewa, ze względu na wiek, powoli zamieniają się w drewno opałowe. Taka kolej ich losu. Te nowo nasadzone, często już na stracie, nie mają szans na przeżycie. Padają ofiarą wandalów. Za parę lat o cieniu można będzie tylko pomarzyć. I będzie to nasza wina.

(sp)

Sprzedaliśmy siedzibę

W czwartek 14 lutego, w obecności notariusza **Teresy Guzdeckiej - Kaczmarek** burmistrz B. Bartczak aktem notarialnym sprzedał budynek na własność Euroregionowi jego dotychczasowa siedziba przy ul. Pisatowskiej. W podpisaniu dokumentów sprzedaży-kupna uczestniczyli Prezes Euroregionu Sprewa- Nysa-Bóbr **Czesław Fiedorowicz** i **Roman Pogorzelec** – członek Zarządu Konwentu Euroregionu. Obecna była także dyrektor biura **Bożena Buchowicz**. Podpisanie dokumentów o sprzedaży jest wykonaniem stosownej Uchwały X Sesji Rady Miejskiej w Gubinie z 9 sierpnia 2007 roku.

Budynek będący od początku istnienia siedzibą instytucji został sprzedany za kwotę stanowiącą 10 % jego wartości mimo iż miasto Zielona Góra było skłonne oddać na jego siedzibę jeden ze swoich reprezentacyjnych budynków za darmo! Tym samym Euroregion „zawarł związek małżeński” z Gubinem na dobre i na złe! Na marginesie pozostaje jednak pytanie, dlaczego podjęto decyzję o sprzedaży budynku za taką kwotę, a nie symboliczną złotówkę?



Na zdjęciu moment podpisania aktu notarialnego

Jeśli chcesz pomóc...

Wielki Post w kościele katolickim rozpoczął się w tym roku dość wcześnie. Już 23-24 marca będziemy obchodzić Święta Wielkanocne. Będą to kolejne święta, przed którymi „Caritas” organizuje zbiórkę

produktów spożywczych i chemicznych. Również „Caritas” parafii pw. Św. Trójcy w Gubinie przeprowadzi taką zbiórkę. Zwracamy się więc do ludzi dobrej woli, tych którym nie jest obojętny los rodzin żyjących w ubóstwie, osób samotnych, chorych,

o to by to co mogą ofiarować przyniosli do Domu Katechetycznego przy ulicy Królewskiej. Wszelkie dary przyjmować będą panie pracujące w jadalni.

Od sześciu lat organizujemy takie zbiórki i zawsze spotykamy się z ludzką życzliwością. Wierzmy, że i tak będzie tym razem. W imieniu obdarowanych Parafialny Zespół „Caritas”, serdecznie dziękuję za wszelką pomoc i dobroć.

Marta Zajączkowska

Walentynki 2008

15 lutego

Podobno miłość jest jak kuchnia. Smakuje najlepiej, gdy jest dobrze przyprawiona. Pikanterie, aromatycznie, zmysłowo. Szczypta pieprzu, laska wanilii, cynamon, może oregano i koniecznie niezawodny lubczyk...

Ale prawdziwe uczucie to także zaufanie, odpowiedzialność, wyrzeczenie się własnego „ja” i doskonała znajomość partnera, aby zaspakajając jego, nawet te przyziemne zachcianki. Niektóre aspekty miłości rodzą się z czasem. Inne, jak namiętność i zauroczenie, pojawiają się już na początku i mimo wysiłków zasko-

zadbała w piątkowy wieczór zarówno o oderwanych od rzeczywistości zakochanych, o osoby chcące ubarwić związek, aby odczuwać dreszczyk każdego dnia, jak i o ustabilizowanych uczuciowo, którzy od lat cieszą się życiem dbając o swoją miłość. Każdy mógł tu znaleźć coś dla siebie. Były piosenki o miłości, tej szczęśliwej i optymistycznie ukierunkowanej, wykonywane przez wokalistów GDK (**Magda Zawadzka, Julita Gmyrek, Jarosław Ławnicki, Sabina Krzanowska**), było karaoke związane z jedyną obowiązującą tego dnia tematyką, dające namiastkę tradycyjnej serenady. Nie zapomniano o konkursie na wspólne jedzenie (rajskich?) jabłek oraz miłosnych kalamburach. Zakochane pary sprawdzono pod kątem znajomości upodobań partnerów. Najlepiej dobranymi połówkami pomarańczy okazali się – **Anna Łoza i Tomasz Jagielski**. Ci zafascynowani sobą młodzi ludzie odpowiadając na liczne pytania pomylili się tylko... raz (sic!).

odnowę biologiczną, biżuteria, złote rybki, etc. Wszystko w elegancko przygotowanej scenarii wspomnianej restauracji.



Najlepiej dobrana para



„Randka w ciemno” i wesoły Kupidyn

czonych osobników nie dają się utrzymać w bezpiecznych ryzach. Infekują i opanowują dwa organizmy, które od tej pory pragną być jak najbliżej siebie...

O tych regułach ludzkość wie od zarania dziejów. Nie sposób o nich zapomnieć przy celebracji Dnia Zakochanych. Zwłaszcza gdy organizuje się największą w mieście imprezę walentynkową...

Grupa Młodzieżowa OTWARTE wraz z Gubińskim Domem Kultury

zadbała w piątkowy wieczór zarówno o oderwanych od rzeczywistości zakochanych, o osoby chcące ubarwić związek, aby odczuwać dreszczyk każdego dnia, jak i o ustabilizowanych uczuciowo, którzy od lat cieszą się życiem dbając o swoją miłość. Każdy mógł tu znaleźć coś dla siebie. Były piosenki o miłości, tej szczęśliwej i optymistycznie ukierunkowanej, wykonywane przez wokalistów GDK (**Magda Zawadzka, Julita Gmyrek, Jarosław Ławnicki, Sabina Krzanowska**), było karaoke związane z jedyną obowiązującą tego dnia tematyką, dające namiastkę tradycyjnej serenady. Nie zapomniano o konkursie na wspólne jedzenie (rajskich?) jabłek oraz miłosnych kalamburach. Zakochane pary sprawdzono pod kątem znajomości upodobań partnerów. Najlepiej dobranymi połówkami pomarańczy okazali się – **Anna Łoza i Tomasz Jagielski**. Ci zafascynowani sobą młodzi ludzie odpowiadając na liczne pytania pomylili się tylko... raz (sic!).

Absolutnie nie zapomniano tego wieczora o singlach. Dla poszukujących nieskazitelnego uczucia przygotowano popularną „Randkę w ciemno”. Na wybrańców czekała nagroda – kolacja przy świecach ufundowana przez Restaurację „U LECHA”. To oczywiście nie jedyna niespodzianka, jaką w ten wieczór przyznano uczestnikom zabawy. Na każdego odważnego czekały kwiaty, lampki wina, maskotki, karnety na

Próby rozszyfrowania miłości podjęli się poeci już kilka tysięcy lat temu. Po nich pojawili się psycholodzy, filozofowie i biolodzy. Odnaleźli potężny poligon badawczy, ale czy nie przysłonili sobie i niektórym z Was niezmienną od dawna prawdę – nie ma nic przyjemniejszego niż całkowite zatracenie się w miłości...

MG

Organizator: Grupa Młodzieżowa OTWARTE (**Martyna Jagielska, Roksana Ziemiańska, Alicja Gortych, Dawid Tyrlik, Wojtek Roszak, Marcin Gwizdalski**) wraz z Gubińskim Domem Kultury (**Waldemar Pawlikowski, Paweł Bardzik**)

Miejsce: Restauracja „U LECHA”
Sponsorzy: GDK, Krystyna Sakowska „KWIATY”, Kwaciarnia Alicji Szymczyszyn, Sklep Kwaciarnia „IRYS”, Sklep „ANNA”, salon fryzjersko-kosmetyczny „VIVA”, jubiler „GOLD”, S. i M. Kwapich „KARAT”, sklep „NIEZAPOMINAJKA”, Sklep Zoologiczny przy ul. Obrońców Pokoju, PUB „AZYL”,

Pomoc przy reklamie: ART GRAFIK

Zakochani są wśród nas

14 i 15 lutego

Od zawsze była źródłem inspiracji dla twórców sztuki, literatury, psychologii i religii. Dla niektórych ludzi - bez względu na wiek, posiadany majątek i kulturę, w której się wychowali - stanowi prawdziwy sens życia. Bo to ona czyni je prawdziwym i w pełni szczęśliwym. Miłość...

Zgodnie z przeszezczeniem z oceanu tradycją wszyscy zakochani, lekko zauroczeni oraz ci czekający dopiero na wielką miłość, mają swój dzień. Popularne „Walentynki” każdy obchodzi w wymarzonej konwencji, zgodnie z emocjonalnym zaangażowaniem, wspólnymi z partnerem marzeniami. Ale Dzień Zakochanych to także chwila będą-



Walentynkowa poczta w ZSO

ca wielką szansą na okazanie uczuć i pragnień przez osoby nieśmiałe albo zapracowane, albo chcące tylko poddać się wesołej tradycji obdarowywania znajomych pocztówkami w kolorze miłości.

Taką szansę wszystkim uczniom zapewnił 14 lutego Samorząd Ucz-

niowski ZSO w Gubinie. Pieczolowicie zorganizowano kiermasz kartek i błyskawicznie działającą pocztę walentynkową. Specjalni posłańcy doręczali listy, małe prezenty lub inne miłosne niespodzianki.

Dzień później, również z okazji „Walentynek,” w auli szkolnej ZSO wystąpił zespół wokalnno-taneczny „BMW”. Wspaniały pokaz przygotowany został pod kierunkiem **Kingi Adamskiej**. Nic dziwnego, że wszystkim uczniom gimnazjum przy ulicy Piastowskiej (tym zakochanym i tym troszkę mniej) występ bardzo się podobał...

MG

Gubiński Dom Kultury



zaprasza na

ceremonię wręczenia

Gubińskiej Nagrody Edukacyjnej

im. Urszuli Dudziak

miejsce: Sala Widowiskowa GDK

data: 22.02.2008 (piątek)

godzina: 18:00

K.A.S.K. informuje:



Sala Widowiskowa GDK **Godz. 18.00**

II OTWARTE

MISTRZOSTWA

W GRACH KOMPUTEROWYCH

COUNTER STRIKE

MEGA ATRAKCYJNE NAGRODY

SAT MAN

Zapisy drużyn 3-osobowych do 10 marca

GUBIŃSKI DOM KULTURY
068 455 82 59

Kulturalne ferie 2008

4 – 8 lutego

Za nami dwutygodniowe intensywne spędzenie wolnego czasu. Instruktorzy (Małgorzata Skowron i Natalia Kądej) Gubińskiego Domu Kultury po-

samoudoskonalaniu, filozofii związanej ze sztukami walki i o kulturze zawodników karate. Po krótkim wprowadzeniu odbyły się pokazy kata, samoobrony i symulowanej walki za-

były kielbaski, wszyscy śpiewali piosenki i wspominali inne równie radosne ogniska. To feryjne spotkanie na Wyspie nie odbyłoby się, gdyby nie pomoc **Alicji Ratowicz** z Urzędu Miejskiego i hojnych sponsorów wspierających Zimowisko w GDK.

Czwartek na basenie, czyli wodne zabawy w gubińskiej pływalni. Grupa dziennikarska pod okiem **Doroty Chwałek** kończyła natomiast skład gazety i przygotowywała ją do druku. Po całotygodniowym zaangażowaniu i dążeniu do celu wreszcie się udało. „Echo Gubina” jest już w sprzedaży. A w nim: wywiad z dr **Elżbietą Strońską** i **Januszem Gajdą**, porady, moda, kącik z humorem, relacje z Zimowiska i wiele, wiele innych ciekawostek.

Piątek to długo oczekiwany dzień. Punktualnie o 12.00 rozpoczął się bowiem kolorowy bal u Gargamela. Ale zanim dzieciaki, w przygotowanych przez grupę plastyczną strojach swoich ulubionych Smerfów pograżyły się w szalonym tańcu, zanim rozbrzmiały dyskotekowe rytmy, najmłodszy wystąpili w specjalnym spektaklu o niebieskich ludkach z popularnej kreskówki. A na koniec rozdano dyplomy - na pamiątkę i za przełamywanie własnych słabości. I tak zakończyły się ferie w Gubińskim Domu Kultury...



Finał „Smerfnych Ferii”

nownie przygotowały atrakcyjny program Zimowiska. Dzięki temu dzieci i młodzież z naszego miasta mogły spędzić ferie na zabawach, radosnej edukacji i w miłym towarzystwie rówieśników.

W drugim tygodniu przerwy zimowej, podobnie jak w pierwszym, mieliśmy wiele ciekawych wydarzeń. Poniedziałek rozpoczął się wyprawą do Niemiec śladami Goethego. Dodatkowo wycieczka prowadzona przez **Aleksandrę Poraszkę** trafiła do Muzeum Kapeluszy, zwiedziła Urząd Miejski w Guben i Punkt Informacji Turystycznej. Przewodniczka zwróciła uwagę dzieci na niesamowite i niedostrzegalne na ogół rozwiązania i motywy wspaniałej architektury gubeńskich kamieniczek. Duże zainteresowanie wśród młodych uczestników Zimowiska wywołały kostki brukowe z nazwiskami osób, które owe kostki wykupiły w specjalnej sprzedaży prowadzonej przez władze miasta, w celu pozyskania dodatkowych środków na inwestycje i rozwój.

We wtorek, po zajęciach w grupach i porannej bajce, feryjna grupa gościła **Krzysztofa Dubiela** z Gubińskiego Klubu Kyokushin oraz jego uczniów. Mistrz sensei opowiadał o

wodników. Pomysł na tego typu zajęcia okazał się strzałem w dziesiątkę. Goście zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Może klub zasilą nowi, chętni doskonalić się w tej pięknej dyscyplinie, młodzi kadeci? Po takim pokazie, na pewno.

Środa, tak jak wcześniejsze dni,



grupa feryjna GDK na Wyspie Teatralnej

wzbogacona została filmem. Ale w tym dniu najważniejsze było ognisko na Wyspie Teatralnej i poszukiwanie smerfnych jagód. Dla chętnych

Panie, Hrabi...

20 lutego

Już ponad 5 lat rozśmieszają publiczność w Polsce i za granicą. Bawią do łez i u nawet największego gburą wywołują salwę wesołości.

Przykładem środowy wieczór w GDK i co chwila pękająca ze śmiechu wypełniona sala widowiskowa.

Na scenie wielokrotnie nagradzany kabaret Hrabi w pełnym składzie. Niesamowita **Joanna Kołaczowska** wraz z partnerem ze starego i nieistniejącego kabaretu Potem - **Dariuszem Kamysem**. W towarzystwie czarującego **Tomasza Majera** i przy akompaniamencie pochodzącego spod gubińskich Sękowic **Łukasza Pietscha**.

Program jak najbardziej premierowy, techną świeżością i pozbawiony trąca-

jących myszką, wszystkim znanych już skeczów. „Kobieta i Mężczyzna” został w całości poświęcony płciom. Zwolennicy wyższości jednej nad drugą nie mieli tego dnia na co liczyć. Bo to, że różnice istnieją nie ulega wątpliwości, ale żadna różnica nie czyni płci gorszą, tylko inną. W nowym programie kabaret Hrabi oswaja nas ze stereotypami na temat kobiet i mężczyzn, ukazuje ludzką stronę wad, skłaniając jednocześnie do ich pokochania.

„KiM” to już 5 przedstawienie sympatycznych satyryków wywodzących się z zielonogórskiego zagłębia kabaretowego. W zeszłym roku w auli ZSO zaprezentowali oni program pt. „Pojutrze”.

MG
Organizator: G. D. K.
www.gdk.gubin.com.pl
Wsparcie: Urząd Miejski w Gubinie

MG
Organizator: Gubiński Dom Kultury
www.gdk.gubin.com.pl

Miejsce: sala widowiskowa GDK

Co się dzieje w Strzegowie?



ZABAWA KARNAWAŁOWA

26 stycznia w Strzegowie odbyła się zabawa karnawałowa: najpierw dla dzieci, a następnie dla dorosłych – rodziców i gości. W strojach karnawałowych, przy muzyce zespołu „Akord” wszyscy świetnie się bawili.

Serdecznie dziękujemy sponsorom i wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia naszej imprezy. A są to:

Nadleśnictwo Gubin, „Warta” T. Zdrojewska, Cukiernia „GS”, Zakład Fryzjerski „Pappilon”, Zakład Fryzjerski – K. Bądzielewska, Sklep ABC „Łukasz” G. Młodawska, „Darigo” M. Polaczyk, Sklep Spoż.-Warzywniczy M. Polaszyk, Strzegów: Sklep Spoż.-Przem. A. Gruszczyńska, Sklep Z. Hologą, Leśniczy K. Miazgowicz, Sołtys T. Sołdecki, Markosice: Sklep R. Dremo,

Grabice: ZUL K. Szewczyk, Leśniczy A. Skowron.

Rada Rodziców, Dyrektor i nauczyciele SP w Strzegowie.

FERIE W STRZEGOWIE

W dniach 28-31 stycznia 2008 w szkole podstawowej odbywały się zajęcia dla dzieci. Przez 4 dni czekały na uczniów różne atrakcje: warsztaty plastyczne, konkurs językowo-ortograficzny, wycieczka do lasu, ognisko, rozgrywki sportowe i zajęcia informatyczne i taneczne. Na najlepszych uczestników czekały dyplomy i nagrody, a dla wszystkich były nagrody pocieszenia.

Na zajęcia uczniowie mogli dojechać szkolnym autobusem, za którego użyczenie serdecznie dziękujemy panu Wójtowi **E. Aksamitowskiemu**.

„Złote Bilety” w rolniczaku

Tuż przed feriami w Zespole Szkół Rolniczych zakończyliśmy I edycję Konkursu „Złoty Bilet”. W ciągu tygodnia młodzież odpowiadała na pytania układane przez nauczycieli. Autorami pytań byli: **Marta Kublik** (1 pyt.), **Ryszard Zakrzewski** (1 pyt.), **Jowita Bocheńska** (1 pyt.), **Maja Olejnik - Rutkowska** (1 pyt.), **Dariusz Granda** (2 pyt.), **Anna Bożek - Romanowska** (2 pyt.), **Bożena Zaorska** (3 pyt.).

Zwycięzcą konkursu, tzn. posiadaczem 5 biletów, został uczeń klasy I Technikum Mechanicznego **Andrzej Ociepka** (na zdjęciu).

Na apelu szkolnym otrzymał on wyróżnienia w postaci:

- gratulacji od autorów pytań
- uścisku dłoni dyrektora p. **Krzysztofa Szymańskiego**
- zdjęcia pamiątkowego zamieszczonego na stronie internetowej szkoły
- nagrody pieniężnej ufundowanej przez Radę Rodziców.

Andrzej konsekwentnie gromadził bilety, nie zamieniał ich na inne wielce kuszące nagrody. Dzięki kon-



kursowi szybko zorientował się, że Internet nie jest jedynym i wystarczającym źródłem informacji. Zmuszony był więc zasięgać opinii specjalistów w danej dziedzinie, a także, a może przede wszystkim, udać się do biblioteki. Gratulacje dla naszego ucznia.

Rada Rodziców obiecuje finansowe wsparcie II edycji.

Ja zaś zachęcam inne szkoły do przeprowadzenia podobnego konkursu.

Autorka konkursu Bożena Zaorska.



Kabaret „Hrabi” w skeczu o kobietach

Ciekawostki wędkarskie

redaguje Wiesław Łabęcki



Spółeczna Straż Rybacka

Kierownikiem Grupy Społecznej Straży Rybackiej w Gubinie jest **Marek Kurek**, członek Koła Polskiego Związku Wędkarskiego nr 1.

Na zebraniu sprawozdawczym, swojej macierzystej organizacji, przedłożył kilka informacji za rok 2007. W trakcie trzynastu przeprowadzonych kontroli społeczni strażnicy sprawdzili 239 wędkarzy. Stwierdzili 12 wykroczeń i skierowali 3 wioski do Sądu Koleżeńskiego. Odebrali 34 wędkę i 11,5 kg ryb, osobom nie przestrzegającym zasad ustawowych i regulaminowych. Zabezpieczyli 120 kg porzuconych ryb i porzuconą siatkę rybacką długości 150 m.

Strażnik SSR podczas i w związku z wykonywaniem czynności służbowych:
- korzysta z ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym;
- jest obowiązany nosić oznakę SSR oraz na żądanie okazywać legitymację wystawioną przez starostę.

Można przypomnieć, na podstawie Regulaminu Amatorskiego Połowu Ryb, że wędkarz łowiący ryby ma bezwzględny obowiązek poddać się kontroli prowadzonej – oprócz SSR – przez: Państwową Straż Rybacką, Policję, Straż Ochrony Mienia PZW, Straż Ochrony Przyrody, Państwową Straż Łowiecką, Straż Leśną, Straż Parków Narodowych i Krajobrazowych oraz uprawnionych do rybactwa w obwodach rybackich. Na żądanie kontrolujących, wędkarz ma obowiązek okazać dokumenty, sprzęt wędkarski, złowione ryby i przynęty.

Spotkały się Rady Miejskie Seniorów Gubina i Guben

Podczas spotkania przewodniczący gubińskiej rady **Jerzy Czabator** omówił propozycje przedsięwzięć planowanych w bieżącym roku do udziału w których zaprosił stronę niemiecką. Z ważniejszych wydarzeń warto wspomnieć o wspólnych obchodach Wiosny nad Nysą, planowanej wycieczce krajoznawczej do Kożuchowa, we wrześniu zorganizowanej zostanie kolejny raz Piknik Integracyjny zaś w październiku seniorzy z obu miast będą uczestniczyli w Lubuskim Tygodniu Seniora. Ponadto realizowane będą robocze kontakty wynikające z doraźnych potrzeb.

Erich Schlenzig, przewodniczący Rady Seniorów w Gubinie, na wstępie wygłosił krótki tekst w języku polskim i wniósł toast za pomyślność i dobrą współpracę w tym roku. Zaproponował przedstawicielom gubińskich seniorów udział w kilku ciekawych przedsięwzięciach. I tak w czerwcu odbędą się imprezy związane z Gubińskim Tygodniem Seniora, wkrótce potem 31 maja wybieramy się do Cottbus by wspólnie

świętować z seniorami Brandenburgii. W dniach 22-25 sierpnia do Latzen wyjeżdża delegacja Gubina na obchody 40-lecia miasta. W skład delegacji wejdzie grupa z Gubina. W październiku Słubice zapraszają na V Polsko – Niemiecką Konferencję Seniorów. - Jestem przekonany, że rok 2008 będzie owocował kolejnymi spotkaniami i wymianą doświadczeń dla dobra seniorów po obu stronach granicy – powiedział na zakończenie E.Schlenzig.

W ciekawej dyskusji dzielono się uwagami i wnioskami z realizacji przedsięwzięć w minionym roku.

Stowarzyszenie Wdów po Żołnierzach Zawodowych reprezentowała **Janina Dziel**, ZKRPiBWP - Władysław Wechman, ZBZZiOR - **Zygmunt Szcześniewicz**, Stowarzyszenie Oficerów „Kresowiak” - **Stefan Pilaczyński**. Ponadto koordynator ze strony samorządu miejskiego **Zygfryd Gwizdalski**. Stronę niemiecką reprezentował także zastępca przewodniczącego **Horst Kuhn** i **Gisela Schneider** ze związku emerytów i rencistów.



Toast za zdrowie, pomyślność i dobrą współpracę.

Z Ziemi Gubińskiej

Bardzo stary wiąz w Coschen

Według izraelskiej legendy Metzulem doczekało wieku 969 lat. Ale prawdopodobnie stary wiąz w centrum wsi nie jest tak stary. Jednak należy do najstarszych drzew w okolicy Guben i prawdopodobnie pamięta czasy Wojny Trzydziestoletniej. Naturalnie znajduje się pod ochroną jako pomnik przyrody.

Wieś Coschen leży 7,5 kilometra na północ od Guben. Gospodarstwa rolne leżą jakby na wzniesieniach. Zabudowa mieszkalna jest uporządkowana. Domy skierowane są do ulicy ścianą szczytową lub ścianą z okapem i otaczają centralny punkt wsi. Na środku wsi znajduje się pomnik poległych żołnierzy oraz dąb w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Posadzono młode drzewa. Pomyślano również o placu zabaw dla dzieci.

Stary wiąz stoi przed domem chłopskim, którego schody prowadziły aż do placu wiejskiego. Przy wejściu do gospodarstw stoją jeszcze kolumny, będące częścią bram wjazdowych. Na tych kolumnach znajdują się nazwiska dawnych i obecnych właścicieli. Na kolumnie pod numerem 6 znajduje się nazwisko Gander – Gander. Jest to dom rodziny nauczyciela i regionalisty Karla Gandera (1855 - 1945). Czerwony klinkierowy budynek starej szkoły z 1893 ma dziś prywatnego właściciela. Za tym budynkiem znajduje się remiza strażacka.

Maszyny i sprzęty zaparkowane są na środku wsi. Nowa ulica prowadzi do dawnego mostu na Nysie. Pomyślano też o ścieżce rowerowej. Ale mieszkańcy Coschen obawiają

się, że cisza i spokój w ich wsi przędzie do historii i dlatego nie chcą, aby most odbudowywano. Także po stronie polskiej nowa droga prowadzi do Żytowania. Most byłby więc ostatnim elementem nowego europejskiego połączenia drogowego.

W formie dokumentu o wsi wspomniano w roku 1414. Wtedy nosiła nazwę Cosschin. Od 1468 nazywa się Koschen. Gubeński obywatel Tylkow nabył wieś od klasztoru w Neuzelle- najpierw ćwierć, a później całość. W roku 1651 zostaje dana pod zastaw rodzinie von Rochow i aż do momentu oddzielenia w 1817 pozostaje w rękach tej rodziny. W roku 1607 wspomniano o folwarku klasztornym.

Przed Wojną Trzydziestoletnią we wsi było 11 chłopów. W roku 1641 Georg von Wiedebach skarży się słowami: „Szwedzi 50 wiosek puścili z dymem i wszystko zrujnowali”. Do zrujnowanych wsi należał też Koschen. W pobliżu wsi znaleziono resztki naczyń z późnego okresu epoki kamienia, sprzęty rolnicze lub broń z epoki brązu i żelaza.

Wraz z budową linii kolejowej w roku 1846 zmieniło się oblicze wsi. W 1870 zbudowano gospodę „Pod koleją żelazną”, w 1880 urządzono przystanek kolejowy „dla ruchu osobowego”, w 1901 doszedł do tego dworzec towarowy, który ożywił gospodarkę (agencja pocztowa, budynek dworcowy, tartak, eksploatacja żwiru).

A powodzie były ciągłe. Tak oto w roku 1897 na obszarze gminy dzie się razy woda wystąpiła z brzegów i

trzy raz zniszczyła wały.

Od 1962 we wsi stoi dom gminy kościelnej „Johann Crüger”, w którym co czternaście dni odprawiane jest nabożeństwo. Coschen przed wojną należał do parafii Groß-Breesen. Dziś wiernymi opiekuje się Guben.

Za wsią jest boisko piłkarskie z budynkiem dla stowarzyszeń. Na wale przeciwpowodziowym Nysy jest



stary wiąz w Coschen

ścieżka rowerowa w kierunku jej ujścia do Odry w Ratzdorfie. Ścieżka prowadzi w sąsiedztwie rzecznej doliny, w której stare drzewa przypominają, że przyroda potrzebuje czasu, aby się rozwinąć.

Tekst i foto: Hans - Joachim Bergmann

Opr. i przekład: K. Freyer

Wzbogaca się przedszkole

Bogaćstwo to nie tylko materialne rzeczy. To, przede wszystkim duchowe dziedzictwo kulturalne, nasza tożsamość, wnętrze.

Przedszkole Miejskie nr 1 z ul. Piastowskiej, kierowane przez dyrektora **Grażynę Hrabską**, wzbogaciło się o kącik regionalny. Powstał w lutym 2008 r. w holu przedszkola, z inicjatywy **Sylwii Moryń** i **Krystyny Tatrockiej**.

Na zdjęciu płk. rez. **Tadeusz Dziewierski** wśród przedszkolaków



Ekspozycje i pamiątki dostarczyli nauczyciele placówki i rodzice przedszkolaków. Znajdują się tutaj m. in.: ciekawe ubiory, sanki, radio Pionier, liczydło, stara patelnia, maszyna do szycia, kanka na mleko. (wl)

Gerhard Gunia w SPZG

Sekcja Wydawnicza Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej gościła znanego gubińskiego historyka **Gerharda Gunia**. W trakcie rozmowy, przy „małej czarnej” poruszono szereg istotnych kwestii związanych ze spisaniem historii naszej małej Ojczyzny po obu stronach Nysy. Kłopot nasz polega często na tym, że po stronie niemieckiej istnieją wydawnictwa mówiące o przeszłości naszego miasta. Jest ich bogaty wybór. Nie znając języka, próbujemy spisywać historię niejako „od nowa”. Można to często porównać do wyważania otwartych drzwi. Nie stać nas na przetłumaczenie tych choćby najciekawszych pozycji. Ten czas powinniśmy poświęcić na zbieranie materiałów o powojennej historii Gubina. Pokolenie pamiętające tamte czasy pozwoli nas opuszczać – powiedział w dyskusji **Stefan Pilaczyński**. G. Gunia w pełni podzielił ten pogląd i podkreślił potrzebę ponownego spotkania, które mogło być próbą zmierzającą do nawiązania bardziej ścisłych kontaktów owocujących wspólnymi wydawnictwami.

Zapoznając się z dotychczasowym dorobkiem Sekcji Wydawniczej G. Gunia pozytywnie ocenił wydawnictwa, zwracając szczególną uwagę na nowo wydany „Alfabet gubińskich ulic”. Warto podkreślić, że ten wysoce ceniony historyk należy do grupy członków - założycieli SPZG.

(sp)

Ogłoszenie było wywieszane w terminie od 8.02.2008r. do 28.02.2008r.

Gubin, dnia 8 lutego 2008 r.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ZBYCIA

Lp.	Księga wieczysta	Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji	Powierzchnia działki w m ²	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Nr zarządzenia	Wysokość opłat z tytułu użytkowania wieczystego	Termin wnoszenia opłat	Forma zbycia i przeznaczenie
1	-	Dz. nr 124/4 ul. Śląska	26 721 m ²	nieruchomość gruntowa	pod zabudowę produkcyjno-techniczno-usługową, bazy transportu samochodowego wraz z urządzeniami obsługi komunikacji samochodowej	19/2008 29.01.2008r	-	-	Tryb przetargowy sprzedaż
2	-	Dz. nr 317/5 ul. Śląska	463 m ²	nieruchomość gruntowa	pod zabudowę usługową z dopuszczeniem w części funkcji mieszkaniowej	20/2008 29.01.2008r	-	-	Tryb przetargowy sprzedaż

Wieści z Nysy

opr. i przekład: K. Freyer



Szkolenie uczestników ruchu drogowego

GUBEN. W Guben odbyło się pierwsze w tym roku szkolenie uczestników ruchu drogowego. Na początku pod lupę wzięto statystyki wypadków w minionym roku. Okazało się, że Brandenburgia zajmuje drugie miejsce w skali całych Niemiec.

90 ofiar wypadków na milion mieszkańców to liczba dająca do myślenia. Nastąpił ekstremalny wzrost liczby wypadków z udziałem nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego. Konsekwencją tego wzrostu jest większa liczba ofiar śmiertelnych. O 24 procent spadła ilość wypadków spowodowanych nadmierną prędkością, co jest spowodowane obecnością policji na ulicach. Pozytywnie należy zaakcentować możliwość otrzymania prawa jazdy w wieku 17 lat. Młodzi ludzie bardzo dobrze przyjęli tę ofertę, co pozytywnie wpłynęło na ich sposób zachowania w ruchu drogowym.

Wymieniono też niebezpieczne miejsca w Guben i okolicy. Należy do nich rondo w pobliżu nowej siedziby gubeńskiego urzędu miejskiego przy Gasstraße w centrum. Niebezpieczny jest również przejazd kolejowy w Bresinchen na północ od Guben, gdzie przekraczamy zelektryfikowaną dwukierunkową linię kolejową z Frankfurtu n/O do Guben. Często ostrożności nie zachowują tu rowerzyści.

Podano informacje przydatne w podróży po Polsce po rozszerzeniu Strefy Schengen- polskie numery alarmowe dla turystów zagranicznych, ogólne wskazówki dotyczące osobistych środków bezpieczeństwa w pojeździe, przypomnienie o przepisach celnych, które nie uległy zmianie, zalecenie, aby wozic ze sobą gaśnicę, pełnomocnictwo w przypadku poruszania się pojazdem zarejestrowanym na inną osobę.

Przypomniano, że jest coraz więcej miast, w których do centrum mogą wjechać tylko pojazdy ze specjalnymi plakietkami poświadczającymi, że pojazd nie obciąża nadmiernie środowiska naturalnego.

- na podst. „*Lausitzer Rundschau*” z 13.02.2008

Pieśni, które trafiają do serca

GUBEN. Według motta „Pieśni, które z serca wypływają, pieśni, które ku sercu zmierzają” Chór Seniora Solidarności Ludowej (Volkssolidarität) obchodził 15 lutego dwudziestolecie istnienia.

Powstanie chóru zainicjował jego długoletni dyrygent **Walter Schönfelder** i kierowniczka Centrum Spotkań **Karin Schmidt**. Życzeniem ich było, aby imprezy własne miały akompaniament muzyczny. Wtedy nikt jeszcze nie myślał o występach publicznych.

Kiedy Schönfelder opuścił miasto i chór z powodów zawodowych, nowym dyrygentem został **Dietwald Kriegel**, będący od wczesnego dzieciństwa związany z muzyką.

W 1992 chór miał 16 członków. Wspólne śpiewanie wspaniale łączyło tych ludzi. Przed próbami był czas na spokojne wypicie kawy. Spokój i przebywanie razem są ważne do dziś, te treści zauważalne są w tekstach i melodiach.

Za D. Kriegela szybko nastał czas pierwszych publicznych występów- najpierw w mieście i okolicy, a potem w wielkim spotkaniu chórów seniora z nowych landów niemieckich nad Bałtykiem. Niezapomniana pozostanie też późniejsza gala w Hamburgu, gdzie chyba każdemu serce biło niemal pod gardłem. Liczne spotkania zaowocowały występami w zagranicznych salach koncertowych. Do przyjaciół chóru należy również kobiecy chór z Gubina.

Chór nie narzeka na brak członków. Obecnie śpiewa w nim 38 kobiet i mężczyzn w wieku od 63 do 83 lat.

- na podst. „*Wochenkurier*” (wyd. dla Guben) z 13.02.2008

Nowe stanowisko informacyjne

GUBEN. Przy wejściu do gubeńskiego dworca kolejowego umieszczono punkt informacyjny Berlińsko-Brandenburskiego Zrzeszenia Komunikacyjnego.

Można zapoznać się z planem miasta, zdobyć informacje o taryfach przewozowych oraz o rozkładzie jazdy pociągów i autobusów. W rozkładzie jazdy pociągów można też znaleźć sieć linii Kolei Regionalnej (Regionalbahn) i szybkiej kolei (S-Bahn) w Berlinie. W rubryce „Taryfy” są informacje o wszystkich cenach na liniach kolejowych i autobusowych wewnątrz Sektora Berlińskiego i okolicy.

- na podst. „*Neiße - Echo*” z 15.02.2008

Bazar zwierzęcy

Na dzisiejszy bazar zwierzęcy spędzono 1.058 koni i 4.130 sztuk rogowatych zwierząt. Z tytułu opłat bazarowych i straganowych zainkasowano 499,20 marek.

- na podst. „*Gubener Zeitung*” z 26.02.1908

Burmistrz Miasta Gubina ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy komendanta Straży Miejskiej w Gubinie

- Wymagania niezbędne:
 - wykształcenie wyższe i co najmniej pięcioletni staż pracy,
 - wiek powyżej 21 lat,
 - obywatelstwo polskie,
 - niekaralność i pełna zdolność do czynności prawnych i korzystania z pełni praw publicznych,
 - nieposzatkowana opinia,
 - komunikatywna znajomość języka niemieckiego,
 - uregulowany stosunek do służby wojskowej,
 - dobry stan zdrowia,
 - opracowanie i prezentacja koncepcji funkcjonowania Straży Miejskiej w Gubinie,
 - znajomość przepisów ustawy o strażach gminnych,
 - uzyskanie co najmniej przeciętnego wyniku (minimum 65 pkt.) w teście Harvardzkim.
- Wymagania dodatkowe:
 - odporność na stres,
 - umiejętność podejmowania trudnych i szybkich decyzji w sytuacjach zawodowych,
 - umiejętność pracy w zespole,
 - dyspozycyjność,
 - umiejętność nawiązywania kontaktów interpersonalnych,
 - wskazane posiadanie prawa jazdy kat. B,
 - biegła obsługa komputera.
- Zakres wykonywanych zadań na w/w stanowisku obejmuje w szczególności:
 - kierowanie Strażą Miejską w Gubinie zgodnie z obowiązującymi przepisami,
 - planowanie zadań Straży Miejskiej oraz kontrola i nadzór nad ich realizacją,
 - reprezentowanie Straży Miejskiej na zewnątrz
- Wymagane dokumenty:
 - koncepcja funkcjonowania Straży Miejskiej w Gubinie,
 - życiorys zawodowy (CV),
 - dokumenty potwierdzające wykształcenie,
 - kwestionariusz osobowy,
 - inne dodatkowe dokumenty o posiadanych kwalifikacjach i umiejętnościach,
 - oświadczenie kandydata o niekaralności,
 - zaświadczenie lekarskie o dobrym stanie zdrowia,
 - oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych do celów rekrutacji.

Wymagane dokumenty należy składać osobiście lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Miejski w Gubinie, ul. Piastowska 24 z dopiskiem „Nabór na stanowisko komendanta Straży Miejskiej w Gubinie”, w terminie do dnia **29 lutego 2008r.**

Oferty, które wpłyną do Urzędu po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane.

Kandydat wyłoniony w drodze konkursu będzie podlegał specjalistycznym obowiązkowym badaniom lekarskim i psychologicznym zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 1 września 2004r. w/s zakresu, trybu i częstotliwości przeprowadzania badań lekarskich i psychologicznych osób ubiegających się o przyjęcie do służby oraz pełniących służbę w strażach gminnych, a także jednostek uprawnionych do przeprowadzenia badań. (Dz.U. Nr 205, poz.2105).

WIELKA WYPRZEDAŻ LAMP



Chcesz, aby ogarnęła Cię jasność - pospiesz się!

**GUBIN
RAĆLAWICKA 4**

U filatelistów...

Na kolejnym zebraniu spotkali się członkowie Stowarzyszenia Gubińskich Filatelistów.

Prezes Andrzej Szyja omówił aktualne problemy związane z ukazywaniem się nowych znaczków polskich. Zaskakującym dla zebranych było przekazanie stanowiska Polskiego Związku Filatelistów, w myśl którego wszyscy, którzy zbierają znaczki i nie należą do PZF nie są filatelistami, a jedynie zbieraczami. To niezrozumiałe oświadczenie ZG PZF być może wynika z faktu, że wiele kół uległo rozwiązaniu tworząc własne, nikomu nie podlegające koła. Od lat bowiem sygnalizowano władzom PZF problem braku zainteresowania kołami na tzw. „dołach”. Działacze „na górze” pytali z reguły o to, czy składki zostały przekazane? Po

wielu latach braku reakcji gubińskie koło PZF odeszło ze struktur i stworzyło własną organizację. Czy na tym coś straciło – wiem, że nie.

Tradycyjnie A. Szyja zapoznał z nowościami filatelistycznymi zatrzymując się na chwilę przy ostatnim znaczku z ub. roku, poświęconemu 150. rocznicy urodzin Josepha Conrada. Warto zauważyć, że ten światowej sławy pisarz o właściwym nazwisku Józef Teodor Konrad Korzeniowski, będąc obywatelem brytyjskim, nigdy nie zrezygnował z polskiego nazwiska. Jednak pisał używając pseudonimu i został zapamiętany właśnie jako Joseph Conrad. Do końca życia śledził wydarzenia w Polsce. Zmarł 3 sierpnia 1924 r. w Bishopsbourne w Anglii. (sp)



Jerzy Zawadzki i Zygmunt Kłosowicz z zainteresowaniem oglądają wydawnictwa filatelistyczne.

Alfabet gubińskich ulic trafił do Czytelników

W doskonale przygotowanej przez Tadeusza Buczkę – gospodarza Izby Muzealnej SPZG – scenarii odbyła się promocja „Alfabetu gubińskich ulic”.

Wśród zgromadzonych gości nie zabrakło miejskich radnych, wielu zacnych gubinian, członków, sympatyków i przyjaciół Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej.

Wiesław D. Łabęcki – członek Sekcji Wydawniczej SPZG opowiedział o kilkuletnich poszukiwaniach materiałów obrazujących temat. – Odwiedziłem ponad 160 ulic, przeprowadziłem rozmowy z kilkuset osobami. Publikacja to efekt pracy olbrzymiego zespołu, z którego każdy ma w tekście swoje „trzy grosze”.

Moim zadaniem było „przelanie” na papier zebranych informacji. Współautor Stefan Pilaczyński mówił o tym, jaką techniką dysponuje Sekcja, o możliwościach wydawniczych, o planach i marzeniach. – Od kilkunastu lat na gubińskim rynku nie pojawiła się żadna publikacja o mieście w charakterze monografii. Mamy świadomość iż „Alfabet gubińskich ulic” nie jest pracą naukową i zapewne niewolny od niedoskonałości. Ale w myśl powiedzenia: „Lepszy rydz niż nic” postanowiliśmy by publikacja ujrzała światło dzienne. Jesteśmy dobrej myśli, mamy nadzieję, że książka znajdzie uznanie w opinii tych z Państwa, którzy staną się jej właścicielami za co z góry jesteśmy wdzięczni.

Goście promocji mogli nabyć książkę, zaś w dowód uznania wsparli Stowarzyszenie datkami pieniężnymi. Będą one miały na pewno wpływ na rozwój działalności wydawniczej. Wkrótce kolejna promocja – tym razem książki opisującej działania wojenne na terenie miasta podczas ostatnich miesięcy wojny. (sp)



Szanujemy wspomnienia Szanowne Panie

Z okazji Światowego Dnia Kobiet, 8 marca 2008 zamierzamy zorganizować spotkanie Pań, by przyjemnie spędzić czas i wspominać.

Zapraszamy serdecznie Panie z byłych zakładów pracy w Gubinie. Zgłoszenia przyjmują koleżanki: Maria Kulik tel. (068) 359-31-64 oraz Maria Bronowska tel. (068) 359-43-52 do dnia 29 lutego br. Liczymy na Was. *M. Bronowska*

Rozmawialiśmy o współpracy

GUBEN. 17 stycznia br. spotkały się zarządy Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej oraz Gubińskiego Związku Ojczyźnianego (Gubener Heimatbund) w celu omówienia współpracy w roku 2008. Bardzo nas ucieszyło, że w skład zarządu gubeńskiej organizacji weszła Birgit Oehler, odpowiedzialna między innymi za kontakty zagraniczne.

Przewodniczący Związku Ojczyźnianego Lutz Materne przedstawił gubeńskie przedsięwzięcia zaplanowane w roku 2008. Nasze stowarzyszenie zostanie zaproszone w marcu na prezentację publikacji Gubeński List Regionalny. Weźmiemy udział w przygotowaniu majowej wystawy w Muzeum Miasta i Przemysłu w Guben pod tytułem „Gubeńskie budowle i budynki dawniej i dziś”. Na początku maja będziemy uczestniczyć w Spotkaniu Federalnym Związku Ojczyźnianego.

Prezes SPZG zaprosił Gubeński Związek Ojczyźniany na wspólne spotkanie, które odbędzie się w trakcie „Wiosny nad Nysą”. Będzie ono okazją do refleksji i wspomnień w luźnej towarzyskiej atmosferze. Gubeńskich partnerów zaprosiliśmy do udziału we wspólnej jednodniowej wycieczce do Kożuchowa w czerwcu. Zaprosimy ich również na wspólny tradycyjny jesienny piknik integracyjny, połączony z piątą rocznicą powstania naszego stowarzyszenia. Chcemy również podejmować wspólne wysiłki na rzecz odbudowy popiersia Corony Schröter na Wyspie Teatralnej.

Jeszcze nie ustaliliśmy konkretnych wspólnych przedsięwzięć. To zadanie na kolejne spotkania robocze. (kf)

Nasza Mała Ojczyzna

Przybliżaniu historii regionalnej służą działania gubińskich nauczycieli m. in. ze Szkoły Podstawowej nr 2. Obcowanie z historią miasta, dotykanie śladów przeszłości w Izbie Muzealnej prowadzonej przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Gubińskiej czy wejście na wysokość odpowiadającą siedmiu piętrům w Baszcie Bramy Ostrowskiej to dla dzieci spora frajda i często pierwszy kontakt z „żywą” historią. Jak podkreśliła wychowawczyni klasy III C SP nr 2 Ewa Antkiewicz (18 lutego 2008 r.) nauka podstaw regionalizmu pomoże w przygotowaniu się do konkursu wiedzy o Gubinie. Podobne odczucia zaprezentowały inni nauczyciele; Dorota Balczyńska i Jolanta Borkowska, które wcześniej odwiedziły Izbę Muzealną SPZG z grupą uczniów SP nr 2 oraz Anna Kotapska wychowawczyni klasy II C, która z dziećmi gościła w siedzibie stowarzyszenia 19 lutego.

Korzystając z pobytu E. Antkiewicz przekazała ciekawy eksponat – tor-nister berliński z roku 1929. Nosila go mojamama Gertruda Patelska. Za podarowany eksponat SPZG dziękuje. Dzieci po Izbie Muzealnej oprowadzał Adek Leda, opowiadając ciekawie historię zebranych przedmiotów..

(wl)

Gubeńskie podsumowania i zachęty

GUBEN. Do gubeńskiej tradycji należą styczniowe spotkania władz miejskich z mieszkańcami. W tym roku z zaproszenia gubeńskiego burmistrza Klaus- Dietera Hübnera i przewodniczącego Rady Miejskiej Klaus- Dietera Furhrmanna skorzystało około 150 przedstawicieli świata polityki i gospodarki oraz organizacji. Burmistrz Hübner szczególnie gorąco powitał przedstawicieli organizacji seniorskiej z Gubina. Najważniejszym gościem była minister ds. nauki, badań i kultury Brandenburgii prof. dr Johanna Wanka (na zdjęciu).

Następnie wymienił projekty zrealizowane w minionym roku, do których zalicza się kapitalny remont Berliner Straße w centrum miasta, remont pobliskiego Placu Kościelnego (Kirchplatz), Tarasy nad Nysą oraz połączenie autobusowe z Zielonej Góry do Cottbus przez Gubin i Guben. Za wykonaną pracę podziękował przedsiębiorcom i pracownikom. Pochwalił coraz większe poczucie wspólnoty. Do działań w mieście włączają się mieszkańcy, angażują się stowarzyszenia, organizacje charytatywne przejmują odpowiedzialność za swoje otoczenie i praktykują demokrację.

Miasto wiele oferuje swoim mieszkańcom, ale tę osiągniętą jakość życia trzeba ciągle polepszać, ponieważ infrastruktura, oferty spędzania czasu wolnego, szkoły i przedszkola, sport i kultura są w życiu miasta niezbędne.

Minister Johanna Wanka jest pod wrażeniem tego, co dokonano w Guben. Widzi tu optymizm, chętnie tu przyjechała, bo właśnie w Guben udowodniono, że tu w szczególnej mierze myśli się ze wskazaniem ku przyszłości, jeśli chodzi o przebudowę miasta i współpracę z Gubinem. Guben wywarł na niej wrażenie za sprawą licznych terenów zielonych i pieczołowicie odrestaurowanych zabytkowych budynków. Stwierdziła, że dbałość o takie obiekty jest ważna dla lokalnej jakości życia. Ważne jest też zabezpieczenie miejsc pracy, bo postawienie nowego budynku to często mało pracy, a remont zabytku to długie zaangażowanie licznych fachowców. Szansą dla Guben, którą należy cenić, jest jego przygraniczne położenie.

Zastępca starosty Powiatu Spree-Neiße (Sprewa - Nysa) Olaf Lalk powiedział, że jako były mieszkaniec Guben ze szczególną uwagą przygląda się jego rozwojowi. Silne miasto Guben to silny powiat, oświadczył.

Na zakończenie uhonorowano mieszkańców, którzy w sposób szczególnie zaangażowali się na rzecz miasta. (kf)



„Czyste brzmienie”

Tak nazywał się projekt zrealizowany przez grupę osób działających przy Wspólnocie św. Tymoteusza w Komorowie. Jako że Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Gubińskiej było organizacją wspierającą, wolontariusz Wspólnoty Krzysztof Torbiasz w prezentacji multimedialnej zapoznał zarząd SPZG z efektami projektu.

Realizując projekt grupa młodych ludzi chciała pokazać, że w naszym mieście można robić „fajne” imprezy. Podjęto próbę przeciwstawienia się tezie: „że w Gubinie nie da rady nic zrobić”. Uczestnicy biorący udział w imprezach projektu uczestniczyli w warsztatach plastycznych, teatralnych, nauce gry na gitarze,

kursie tańca. Kilkaset młodych ludzi pokazało i udowodniło, że można się wspaniale bawić bez alkoholu.

Koncert noszący taką samą nazwę jak projekt „Czyste brzmienie” był podsumowaniem kilkutygodniowych działań. Wzięła w nim udział młodzież m.in. z Gdańska, Warszawy a także z Anglii. SPZG odczuwa wielką satysfakcję z faktu iż mogło w ten sposób pomóc społecznikom, którzy swój zapał i energię poświęcają dla dobra innych.

Prezes SPZG przekazał na ręce K. Torbiasza słowa uznania dla wolontariuszy ze Wspólnoty św. Tymoteusza, deklarując gotowość pomocy przy realizacji kolejnych projektów. (sp)



Krzysztof Torbiasz posługując się prezentacją komputerową drobiazgowo omówił wszystkie aspekty projektu „Czyste brzmienie”.

Podpatrzone, zasłyszane...

Piękna wiosna tej zimy

W różnych częściach miasta pojawiły się na zieleńcach, na rabatach, w ogrodach różne kwiaty. Luty – środek kalendarzowej zimy - a kwiaty kwitną. Wiosna objawiła się w całej krasie, drzewa zaczynają dostawać pąki, trawy się zielenią i te śliczne kwiaty... Czas na porządki w ogródkach i na rabatach?



Pierwsze wiosenne kwiatki na rabatach

Bezmyślność, czy...

Wczesne godziny poranne. Pod blokiem mieszkalnym jeszcze kilka parkujących pojazdów, pozostałe odjechały, gdyż ich właściciele udali się do pracy.

Do chorego wezwana została karetka pogotowia ratunkowego – powiedziała pani A. – I proszę zobaczyć na zdjęciu, jaki ma utrudniony dojazd. Taka sytuacja jest pod blokami przy ul. Roosevelta 1 i 3.



Karetka pod blokiem

Kosze są

Są kosze na śmieci na placu zabaw, a mieszkańcy narzekają na ich brak. A, że bez worków i kadłubów, ale są...



Kosz

Do redakcji

Młodzież

Sprawa dotyczy młodzieży, a w zasadzie chuliganów w wieku 15-19 lat, przebywających przy ul. Roosevelta 3-3c w Gubinie (schodzą się również z innymi osiedli).

Młodzież, a nawet należy określić ją mianem „młodzi terroryści”, zakłóca spokój wokół bloku i nie tylko, również na klatkach schodowych. Młodzi ludzie niszczą mienie i demolują elewację bloku i klatki schodowe oraz używają wulgarnych wyzwisk pod adresem lokatorów, którym uprzykrzają życie, spożywają alkohol, palą papierosy... a może i coś więcej.

Liczne interwencje Policji nie dały żadnego rezultatu, wręcz wyśmiewają naszą gubińską policję. Twierdzą, że i tak policjanci nic im nie zrobią. W tej sprawie zostało złożone pismo z podpisami lokatorów tego bloku do Komisariatu Policji w Gubinie.

Myślę sobie, co wyrośnie z tej niby normalnej młodzieży, jak pokierują swoim życiem. Niektórzy z nich pochodzą przecież z tzw. „dobrych domów”, więc skąd taka agresja w tych nieletnich? Być może w domu są aniołkami, a zatraskując drzwi za sobą stają się diabłami.

Sytuacja taka trwa już od dłuższego czasu, gdzie są rodzice? A może rodzice nie widzą albo nie chcą widzieć tego problemu i nie interesuje ich, gdzie podziewa się ich pociecha, skoro do późnych godzin wieczornych nie ma go jeszcze w domu. Nie chce mi się w to wierzyć, ponieważ jeżeli stoi „banda” pod klatką schodową, a rodzic przechodzi i nie reaguje, to jest chyba coś nie tak. Kiedyś to osiedle było spokojnym miejscem, do czasu wprowadzenia się jednej rodziny, którą można nazwać „nienormalną”, co potwierdzają w rozmowach lokatorzy.

Kończąc ten niemiły dla mnie list, przychodzi na myśl tylko jedno. Co dalej? Kiedy to się skończy? Chyba świat się kończy, żeby młodzi ludzie tak się zachowywali, biorą przykład z rodziców...? To chyba jedyne sensowne wytłumaczenie.

Stala czytelniczka
(imię i nazwisko znane redakcji)

Czy rzeka Lubsza, to pojemnik na śmieci?

4 lutego wracałem, w godzinach rannych, ul. Kunickiego z Banku PKO. Dochodziłem tą ulicą naprzeciwko domów stojących po lewej stronie rzeki Lubszy. Nagle zobaczyłem lejącą reklamówkę z odpadkami, która została wyrzucona z pierwszego piętra budynku – wprost do rzeki. Komuś było za ciężko wyjść do pojemników stojących tuż przy ścianie szczytowej tego budynku.

Nasze miasto jest dość zaśmieczone (gdzie tylko krzak, tam i śmieci).

Grzegorz Bombicz

Droga Redakcjo!

Trwa akcja wycinania w mieście starych, połamanych drzew. Pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż nad Nysą, tuż przy moście granicznym, naprzeciw wypielegnowanego nabrzeża rzeki po niemieckiej stronie - straszą „polskie resztki” drzew. Gałęzie połamane, drzewa te nie są ani ozdobą, ani nie pełnią pozytywnej roli. Stanowią za to negatywny kontrast krajobrazowy wobec strony niemieckiej. U nas - jak zwykle bylejakosć. W dodatku w porze kwitnienia, wierzby i topole, które jesienią i wiosną straszą połamanymi konarami, zaczynają niemiłosiernie pylić, zaśmiecając most graniczny i całą ulicę B. Chrobrego tumanami białego puchu. Dla alergików to okres przymusowego siedzenia w domu przy szczelnie zamkniętych oknach! Może władze miasta, jeżeli obszar, na których te drzewa rosną należy do miasta, wystąpią wreszcie do odpowiednich instytucji (Zarząd dróg wodnych, powiat lub inne) o zgodę na wycinkę tych „drzew”?

Z poważaniem stała czytelniczka Joanna.

Pościg

Jestem mieszkanką Gubina, chciałabym podzielić się z Państwem pewną historią.

Pewnego dnia, po odebraniu mojej córki ze szkoły, zamierzałam odwiedzić naszych sąsiadów po drugiej stronie granicy, w celu zrobienia drobnych zakupów. Nagle, na skrzyżowaniu ulic 3-Maja i Obrońców Pokoju, policja nasza rozpoczęła akcję pościgową. Na bardzo zagęszczonej krzyżówce dokonała nagłego zwrotu o 180 stopni i puściła się w pościg. Początkowo myślałam, iż dostali wezwanie o napadzie lub namierzili groźnego przedstawiciela mafii. Jednak nie myliłam się, gdy zerknęłam w lusterko okazało się, iż ten pościg to za moją osobą. Oczywiście zatrzymałam samochód i tym samym zorientowałam się, iż po prostu mam nie zapięte pasy! Brawo! - panie F. Akcja pościgowa udana - mandat „wlepiony”, tylko szkoda, że umiecie łapać tylko słabe kobiety z dziećmi i pijanych rowerzystów, a prawdziwi mafiozo i piraci drogowi, którzy bezkarnie potracają dzieci i dokonują różnych przestępstw śmieją się Wam w twarz, jednocześnie upewniając się, iż są również postrachem wśród Was - stróżów prawa.

Brawo! Brawo! Jakby nie patrzeć norma dzienna wykonana.

Agnieszka W.

Guben – dawniej Perła Dolnych Łużyc, a dzisiaj?

GUBEN. Czy w przyszłości Guben może odzyskać miano Perły Dolnych Łużyc? Jeśli tak, to jakie kroki podjąć? W jakich porporcjach uwzględnić aspekty historyczne oraz współczesne produkty urbanistyki i techniki? Odpowiedzi na te i podobne pytania szukali uczestnicy rundy dyskusyjnej z udziałem gubeńskiego Burmistrza Klausa - Dietera Hübnera oraz historyków Gerharda Guni i Andresa Petera, którą poprowadził przewodniczący Gubeńskiego Związku Ojczyźnianego (Gubener Heimatbund) Lutz Materne. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej

Pojęcie Perła Dolnych Łużyc pojawiło się około roku 1890. O ówczesnym niepowtarzalnym pięknie tego miasta decydowało położenie geograficzne w dolinie Nysy Łużyckiej, u podnóża Wzgórz Gubińskich. Fascynowała niemal doskonała harmonia pomiędzy przemysłowym przedmieściem zachodnim a częścią willowo - wypoczynkową we wschodniej części miasta, która dosłownie tonęła w zieleni. Oba obszary łączyła Nysa z Wyspą Teatralną, na której stał teatr miejski. Teatr i wyspa tworzyły swoją harmonię dostojnego spokoju, jakże pożądaną w życiu intelektualnym dawnych mieszkańców. Guben był punktem centralnym pomiędzy Berlinem a Wrocławiem.

Niestety druga wojna światowa bardzo srodcie obeszła się z tym miastem, wydzierając mu serce, którym była jego wschodnia część. Na obszarze dawnego zachodniego przedmieścia przemysłowego powstało nowe miasto, które z biegiem lat dało pracę i

dach nad głową dla 38 000 mieszkańców. Niemiecki zwrot polityczny w 1989 roku przyniósł upadek gubeńskiego przemysłu. Gospodarka rynkowa przymusiła niemiecki wschód do szukania nowych rozwiązań. Jedną z możliwości okazało się otwarcie granicy z Polską, na czym skorzystały miasta na polsko - niemieckim pograniczu. Współpracy lokalnej pomiędzy Guben i Gubinem miał sprzyjać podpisany układ o partnerstwie miast, dziś dający możliwość między innymi wspólnego odbudowywania wizerunku dawnej Perły Dolnych Łużyc.

Czego dokonano w Guben do dziś?

O pozytywnych efektach niemal generalnej przebudowy gubeńskiego centrum wypowiada się coraz więcej mieszkańców i turystów. W szybkim tempie następuje generalna przebudowa gubeńskiego centrum. W starej fabryce kapeluszy przy Gasstraße funkcjonuje dziś urząd miejski, biblioteka miejska i szkoła muzyczna.



od lewej: przewodniczący Gubeńskiego Związku Ojczyźnianego Lutz Materne, gubeński historyk Andreas Peter i burmistrz Guben Klaus - Dieter Hübner

Dawny kompleks fabryczny przy Uferstraße za sprawą plastynatora Gunthera von Hagensa staje się coraz bardziej znaną placówką naukową. O

gubeńskim plastynarium wiedzą już w wielu miejscach na świecie. Miejsce innych zrujnowanych budowli przemysłowych i mieszkalnych zajmują obszerne połacie miejskiej zieleni, na przykład Tarasy Nadnyskie w bezpośrednim sąsiedztwie granicy, oraz nowe obiekty mieszkalne i użytkowe. Wypiękniało otoczenie śródmiejskiego ramienia Nysy Łużyckiej. Generalnie wyremontowano trzy główne ulice gubeńskiego centrum oraz wiele budynków zabytkowych w ich sąsiedztwie.

Nie bez Gubina!

Nie można mówić o Perle Dolnych Łużyc bez Gubina i dlatego wiele przedsięwzięć jest do wykonania wspólnie z gubińskimi partnerami, na przykład uporządkowanie Wyspy Teatralnej, Parku Koeniga oraz Wzgórz Gubińskich, wspólny gubeńsko - gubiński deptak handlowy, urządzenie w farze największej na skalę obu miast sali do imprez kulturalnych na około 1 000 miejsc siedzących oraz inne przedsięwzięcia, których długofalowa przydatność będzie odczuwalna dla wszystkich. Ważna jest wspólna promocja dokonań, atrakcji i walorów miasta w dwóch państwach i krajach.

Czy podolamy?

To zadanie dla nas wszystkich. Ta praca warta jest każdego zaangażowania mimo, że w obu miastach nie wszystko od nas zależy.

Burmistrz Hübner oświadczył w imieniu Guben, że „Jesteśmy na najlepszej drodze, aby ponownie stać się Perłą Dolnych Łużyc”. „Warto do tego zmierzać (...). A tradycję należy połączyć z rozwojem współczesnym.” A na jakiej drodze jest Gubin? (kf)

Potrzebna pomoc

Wielodzietnią rodzinę spotkała ogromna tragedia... Spłonął cały dobytek, odzież, obuwie, meble i urządzenia AGD. Potrzebna jest natychmiastowa pomoc. Dzieci są w wieku od półtora roku do 15 lat. Osoby chcące tej rodzinie udzielić pomocy – prosimy o kontakt tel. (068) 455-81-92 z redakcją.

Cennik ogłoszeń

Wiadomości
Gubińskie

Ogłoszenia przyjmujemy w redakcji ul. Westerplatte 14
66-620 Gubin tel/fax 455 81 92 czynne pn-pt 9.00-16.00
bądź pod adres e-mail: wiadomoscigubinskie@g02.pl

- ☛ Ogłoszenia na pierwszej stronie - 3 zł za 1cm² + vat
- ☛ Ogłoszenia wewnątrz numeru:
 - ☛ Strony czarno - białe - 1zł za 1cm² + vat
 - ☛ Strony kolorowe - 3 zł za 1cm² + vat
- ☛ Ogłoszenia drobne firm (do 16 słów) - 10 zł + vat
- ☛ Osoby fizyczne - 5 zł + vat
- ☛ Nekrolog standardowy (9 cm x 5cm) - 20 zł
- ☛ Redakcja przyjmuje także ramkowe życzenia okolicznościowe.

W przypadku reklam i ogłoszeń ramkowych trzykrotnie powtarzających się czwarte gratis!

Przyjmujemy gotowe materiały reklamowe w formacie cdr, eps (300 dpi), za wykonanie i projekt reklamy pobieramy dodatkowe opłaty. Formaty plików dla materiałów do produkcji reklam: pliki rastrowe - bitmapy (zdjęcia, rysunki kolorowe 8 bitowe) - psd, tif, jpg; pliki wektorowe (grafiki, loga itp.) - eps, cdr, ai (wersja max. 8.0); tekst (jeśli nie jest wpisany w mp2 lub przysłany faksem) - txt lub doc, docx.

KUPON NR 4/2008

Na bezpłatne ogłoszenie drobne w najbliższym numerze „WG”, które ukaże się 7 marca 2008 r.

.....

Wypełniony kupon należy dostarczyć do redakcji „WG” do 4 marca 2008 r., do godz. 16.00.

imię, nazwisko i adres ogłoszeniodawcy:

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE TYLKO DLA OSÓB PRYWATNYCH.

MIESZKANIE

DO WYNAJĘCIA kawalerkę CO – gazowe, 31 m kw. Tel. 697 668 666.

DO WYNAJĘCIA od zaraz duży umeblowany pokój z dostępem do kuchni, łazienki, CO. Tel. 512 201 746.

DO WYNAJĘCIA pokój, przyjmę odpowiedzialną osobę. Tel. (068) 455-65-55.

DO WYNAJĘCIA duży umeblowany pokój z dostępem do kuchni, łazienki, co. Tel. 504 203 398.

DO WYNAJĘCIA pokój, kuchnia, łazienka, osobne wejście, w centrum Gubina. Tel. 790 474 922.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje, kuchnia, łazienka – w centrum. Tel. 605 596 536 lub 693 418 110.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. (068) 455-47-03.

DO WYNAJĘCIA kawalerka oraz 3-pokojowe mieszkanie. Tel. (068) 455-48-30.

WYNAJME mieszkanie domek jednorodzinny w Brodach Żarskich. Tel. 663 039 972.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie. Tel. (068) 455-65-55.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 4 pokoje Tel./ 665 220 894

DO WYNAJĘCIA mieszkanie. Tel. 516 254 262.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2 pokoje, w centrum. Tel. (068) 359-79-01, 880 238 168.

WYNAJME mieszkanie. Tel. (068) 359-94-29.

DO WYNAJĘCIA firmie dom pow. 240 m kw. Tel. 791 127 765.

KUPIĘ kawalerkę, stare budownictwo. Tel. (068) 359-79-14.

KUPIĘ mieszkanie do 40 m kw. Tel. 515 167 433.

KUPIĘ dom. Tel. (068) 359-82-79 lub 605 689 057.

KUPIĘ dom w Gubinie lub okolicy do 200 tys. zł. Tel. 609 118 277.

SPRZEDAM kawalerkę w Gubinie. Tel. 788 581 179.

SPRZEDAM 3-pokojowe mieszkanie 62 m kw. 515 167 433.

MIESZKANIE własnościowe sprzedam 82 m kw., przy ul. Kosynierów w bloku. Niski czynsz. Wysoki standard. Garaż i działka rekreacyjna w cenie mieszkania. Tel. 609 138 511.

MIESZKANIE 82 m kw., 4 pokoje, I piętro, z garażem, dobra lokalizacja – ul. Kosynierów. Sprzedam. Tel. 668 153 492.

MIESZKANIE własnościowe o pow. 56 m kw. po remoncie plus garaż. Sprzedam. Ul. Barlickiego 3/1. Tel. (068) 470-13-07.

SPRZEDAM M-5 przy ul. Kosynierów. Tel. 507 149 500.

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie W Gubinie, Tel. 501 687 791.

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie, 3 pokoje w bloku, przy ul. Rydla, o wysokim standardzie. Tel. 608 082 673.

SPRZEDAM dom na wsi – do remontu, budynki gospodarcze, 3 ha gruntu, 11 km od Łęknicy, tania sprzedam! 606 555 681 po 17.00.

SPRZEDAM dom jednorodzinny o pow. 140 m kw. Po kapitalnym remoncie, garaż, ogród 1500 m kw. i budynki gospodarcze. Tel. (068) 359-43-13.

SPRZEDAM dom na wsi, do remontu, plus działkę 50 arów. Markowice 5. Tel. 887 923 258.

SPRZEDAM dom na wsi z zabudowaniami gospodarczymi w okolicy Gubina. Tel. (068) 359-63-76.

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Gubinie, piwnice, ogrzewanie gazowe, kanalizacja, garaż murowany, osobno – działka 563 m kw. Tel. (068) 359-41-13.

SPRZEDAM dom w Gubinie wolno stojący, parterowy z poddaszem użytkowym. Cena 290 tys. zł. Do negocjacji. Tel. 604 560 978.

LUKSUSOWY dom z pełnym umeblowaniem. Sprzedam. Tel. (068) 325-70-07 lub 503 016 400. Apartament i nieruchomości www.apartament.net.pl

SPRZEDAM dom 500 m kw. ul. Pułaskiego, w rozliczeniu mieszkanie lub mały domek, może być do remontu. Tel. 510 638 234.

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe w bloku (51 m kw.) na kawalerkę w starym budownictwie lub sprzedam. Tel. 667 794 453.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia,

łazienka, przedpokój, CO – za 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, przedpokój – mogą być piece. Tel. 512 820 485.

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe (2 pokoje, ogród, garaż) na większe – może być stare budownictwo. Tel. 661 939 589 po 17.00.

SPRZEDAM DOM w Czarownicach tel. (068) 359 99 52

DZIAŁKI/LOKALE

LOKAL handlowy w ścisłym centrum Gubina, parter oraz I piętro ul. Basztowa – Kinowa. Do wynajęcia. Tel. 510 266 034.

POMIESZCZENIE na stanowisko fryzjerskie w „Salonie kosmetycznym” (Solarium) ul. Śląska 34 w Gubinie. Tel. 693 168 608.

ODSPRZEDAM wyposażoną pizzerię w centrum Gubina. Tel. 661 471 892.

KUPIĘ na własność działkę budowlaną w Gubinie lub okolicy. Tel. 603 218 590.

KUPIĘ na własność działkę budowlaną o pow. do 8 arów – w Gubinie. Tel. 609 257 039.

SPRZEDAM działkę ROD „Żwirtek” z domkiem. Tel. 604 085 217.

SPRZEDAM działkę ogrodową „Relax”. Tel. (068) 359-78-24 (9.00-17.00), kom. 889 187 728.

SPRZEDAM działkę 1,17 ha ze stawkiem, z możliwością zabudowy. Tel. (068) 359-58-83.

SPRZEDAM działkę budowlaną 875 m kw. przy ul. Kosynierów. Tel. 694 586 838.

DZIAŁKĘ przemysłową 1600 m kw. w Lubsku, z możliwością podziału na dwie. Tel. 504 370 020.

KONTENER HANDLOWY, POW. CAŁKOWITA 14,4 m kw., METALOWY, W DOBRYM STANIE. TRANSPORT NA KOSZT KUPUJĄCEGO. CENA 1 tys. zł. SPRZEDAM. TEL. 696 472 615.

SPRZEDAM działkę budowlaną 500 m kw. ul. Cmentarna. Tel. (068) 359-26-31.

MOTORYZACYJNE

NISSAN Micra 1,2 1992 rok i Golf 2 1,6 rok 1987, oba auta za 2000 zł, oba zarejestrowane. Tel. 607 181 484.

FORD Eskort rok prod. 1988 r. Sprzedam. Tel. 500 509 012.

RENAULT Scenie 1,4 rok 1997/98, na zachodnich tablicach. Sprzedam, cena 10.500 zł (do uzgodnienia). Tel. 663 441 017.

AUDI 80 1,6 rok 1991 sprzedam. Stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 691 655 153.

VW POLO Coupe 1993 r., do poprawek, zarejestrowany. Cena 1000 zł. Tel. 606 555 681 po 17.00.

RENAULT 19 rok 1993, stan dobry, zasilanie również gazowe. Cena 4500 zł. Tel. (068) 359-31-49 lub 601 579 080.

SPRZEDAM lub wydzierżawię garaż murowany, kanał, ul. Krzywa. Tel. (068) 455-43-13 wieczorem.

SPRZEDAM garaż murowany przy ul. Piastowskiej (obok boiska ogólniaka). Tel. (068) 359-30-82, 609 351 559.

SPRZEDAM garaż murowany z kanałem przy ul. Krzywej. Tel. (068) 359-45-37.

SPRZEDAM garaż murowany w Gubinie przy ul. Piastowskiej. Tel. (068) 359-34-35.

USŁUGI

NIEMIECKI – tłumaczenia przysięgłe, medyczne, techniczne, zwyczajne. Tel. (068) 455-66-40 lub 607 325 684.

ANGIELSKI – kursy, korepetycje i tłumaczenia. Tel. (068) 359-33-24.

MATEMATYKA – korepetycje. Tel. 509 567 973.

KOREPETYCJE z języka polskiego. Tel. 507 532 902.

NAPRAWA pralek, zmywarek, kuchenek elektrycznych. AGD Service, ul. Kółkajta 10 (godz. 10.00-16.00). Tel. (068) 359-46-54.

INSTALACJE hydrauliczne, elektryczne, kompleksowe. Tel. 509 519 227.

TIPSERKA. Tel. 790 224 880.

USŁUGI blacharsko-dekarskie. Tel. (068) 359-52-46 lub 669 308 369.

SZKOLENIA kierowców: przewóz osób, rzeczy,

ADR, operatorów wózków widlowych. Tel. (068) 372-03-75, 508 024 066.

KOMPLEKSOWE remonty kuchni, łazienek, hydraulika, elektryka, glazura. Tel. 509 519 227.

NAPRAWA głowic do silników spalinowych, tłoczenie, frezowanie, szlifowanie i mechanika pojazdowa. Ul. Świerczewskiego 1, tel. (068) 359-55-33.

ZAKŁAD Usług Instalacyjnych KAZBI – remonty, hydraulika, centralne ogrzewanie i inne. Tel. 609 138 498.

INDYWIDUALNA OKULISTYCZNA PRAKTYKALEKARSKA Ryszard Kowaluk, Gubin ul. Gdańska 17, poniedziałek, czwartek, piątek 8.00-12.00, wtorek 14.00-18.00.

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA. Tel. (068) 359-34-68 (czynny w godzinach pracy lekarza).

SCHORZENIA kręgosłupa i stawów. Terapia próżniowa. Gubin, Gdańska 17 (przychodnia) tel. 657 098 648.

PIASKOWANIE – antykorozyja, malowanie. Tel. 783 907 748, 691 910 401.

MASAŻ STÓP, świecowanie uszu w domu. Tel. (068) 455-43-13 wieczorem.

POSTARZANIE drewna. Tel. 783 907 748, 691 910 401.

STAWIANIE i przestawianie pieców kaflowych. Tel. 886 421 220.

MALOWANIE, tapetowanie, regipsy, instalacje sanitarne, hydraulika, tynki, murowanie, szpachlowanie, montaż okien i drzwi, ścianki działowe, montaż paneli. Tel. (068) 455-13-78.

RENOWACJA kamieni naturalnych, cegły, betonu. SZKIEŁKOWANIE, renowacja detali aluminiowych np. motor weteranów. Tel. 783 907 748, 691 910 401.

RYTM zespół muzyczny. Tel. 888 806 385.

AMADEUSCH zespół muzyczny. Możliwość przesłuchania nagrań. Tel. 506 113 207.

NAPRAWA, konserwacja, regulacja gazowych urządzeń grzewczych, autoryzowany serwis. Junkers, Termet Wojciech Sendera. Tel. (068) 359-55-55, 502 643 030.

NAGROBKI GRANITOWE CENA 1200 ZŁ, PZU GRATIS, RATY; Gubin, ul. Żwirki i Wigury 40. Tel. (68) 359-56-95, 698 146 854.

OGRODY kompleksowe zagospodarowanie przydomowych terenów zielonych: automatyczne systemy nawodnień, oczka wodne, kaskady, ścieżki, podjazdy, tarasy z polbruku, granitu, kamienia polnego. Tel. 695 746 410, 663 931 512.

BONI – Biuro Obrotu Nieruchomościami - Bożena Bakalarz – Gubin, ul. Śląska 21 tel. 455-3000 lub 0605 644 208 www.BONI.pl usługi w zakresie pośrednictwa w kupnie, sprzedaży, wynajmie nieruchomości. Współpraca z Bankami w zakresie kredytowania nieruchomości.

MP TRANS
- transport krajowy i zagraniczny IVECO (bus)
- przeprowadzki
- lotniska wszędzie – sam. osobowy
Renault Laguna
* Wystawiamy faktury VAT
* Nawigacja
* OC przewoźnika
Tel. 509 341 859

ZAWIOZĘ i przywiozę – lotniska w Berlinie. Tel. 787 331 699.

ZAWIOZĘ i przywiozę – lotniska Berlin. Tel. 792 455 110.

SCHODY drewniane, balustrady, wrób i montaż. Komorów ul. Młyńska 10, tel. 609 351 799.

ROBOTY budowlane. Elewacje, tynki, regipsy, ocieplanie, szpachlowanie, murowanie. Tel. 512 848 269.

UKŁADANIE glazury, terakoty. Szybko, tanio i solidnie! Tel. 512 809 242.

GLAZURA, hydraulika, regipsy, panele ściennie i podłogowe, ścianki, zabudowy, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie i inne. Tel. (068) 455-45-98.

FIRMA budowlana przyjmie zlecenia na bu-

downe domków na 2009 rok. Tel. 886 638 169, 660 412 702.

PPHiU „INTESA” M. SABINICZ
Gubin, ul. Sportowa 22/1, tel. 509 474 513. **INSTALACJE: alarmowe, TV i SAT, CCTV – monitoring, elektryczne, domofonowe, kontroli dostępu, internetowe. ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!**
BERLIN - lotniska. Przewóz osób busem. Tel. 888 806 385.
BUS (5 osób) – wyjazdy do np. Tuszyna, Warszawy, transport, odbiór rzeczy. Ładowność 1,2 t. Tel. 667 997 486, 695 469 181.

LAWETA, TRANSPORT OSOBOWY, NAJTANIEJ. Tel. 500 691 633.

WSZELKIE REMONTY tel. 665 220 894.

RÓŻNE

SPRZEDAM bardzo tanio: 2 materace sprężynowe, maszynę do pisania z niem. Czcionką, jeździec dziecięcy, bramkę zabezpieczającą przed wejściem na schody. Tel. (068) 455-66-40, 607 325 684.

SPRZEDAM okazjynie śrutownik z silnikiem 7 KW, spawarkę 220 V, piłę tarczową z silnikiem 3 KW, heblarkę z piłą tarczową i silnikiem 220 V, 1 KW, prasę hydrauliczną ręczną. Tel. (068) 359-43-13.

KUPIĘ CB-radia, również uszkodzone. Tel. 783 027 072.

SPRZEDAŻ i montaż dachówki blachodachówki. Tel. 509 519 227.

ŁAWO STÓŁ rozkładany, regulowany, drewniany, krzesła drewniano-metalowe 4 sztuki. Sprzedam. Tel. 504 771 453.

DRZWI wejściowe sprzedam. Legnicka 43/3. Sprzedam. Tel. (068) 359-39-36.

MASZYNA do szycia „Lucznik” elektryczną, wieloczynnościową, obudowa szafka – stan b. dobry. Sprzedam. Tel. (068) 359-69-51.

PROSZĘ o dachówkę z rozbiórki za nieduże pieniądze. Tel. 663 039 972.

SPRZEDAM saksofon tenor firmy niemieckiej Akustik, w bardzo dobrym stanie. Tel. 515 167 433.

GRUPA Anonimowych Łasuchów „Ścieżka” wtorki 17.00-18.00. Tel. 518 654 107. (Pawilon przy granicy ul. Obr. Pokoju róg ul. Chopina. ZAPRASZAMY!)

ODDAM psa dalmatyńczyka, młoda suczka 3-letnia, bardzo łagodna, przyjazna dla dzieci, tylko w dobre ręce. Tel. 606 247 263, 512 247 597.

MEBLE pokojowe w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. (068) 455-21-56, 604 591 446.

ZGUBIONO 14 lutego na ul. Kaliskiej klucze do samochodu VW. Na uciążliwe znalezienie czeka nagroda. Tel. 600 729 943.

SPRZEDAM łóżeczko dziecięce z materacem i z baldachimem. Tel. 509 816 484.

SUKNIĘ ślubną sprzedam, rozmiar 38, kolor ecru, firmy „Classa”. Tel. (068) 374-53-91, 600 385 459.

WEZMĘ szczeniaka na wychowanie. Tel. (068) 359-65-53.

SPRZEDAM 2 narożniki. Czarny – skórzany i kolorowy – welurowy. Tel. (068) 359-63-76.

PRACA

ZATRUDNIĘ spawaczy do produkcji ogrodzeń metalowych – na dobrych warunkach. Tel. 660 721 300, 502 730 555.

PODEJMĘ pracę (emeryt): przeglądy tech. bud. art.62 ust. 1 Prawa budowlanego, kierownika budowy, porady z zakresu budownictwa. Tel. 694 903 596.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Tel. 515 167 464.

POSZUKUJĘ instruktorów nauki jazdy. Tel. (068) 372-03-75, 508 024 066.

PRZYJMĘ stażystkę do zakładu fryzjerskiego. Tel. 661 144 522.

PRACA dla studentki w saloniku prasowym (100 godzin miesięcznie). Tel. 501 705 194.

SZUKAM liderów do marketingu wielopoziomowego – Oriflame. Tel. 887 284 527 lub rej. online: www.my.oriflame.pl/pmcreator

PRZYJMĘ na staż do salonu fryzjerskiego. Tel.

510 266 030 www.trendyhairstudio.com
CHĘTNIE ZAJMĘ SIĘ DZIECKIEM do 4 roku życia. Kobieta na emeryturze. Cena do uzgodnienia. Tel. (068) 359 67 02, kom. 665 638 851

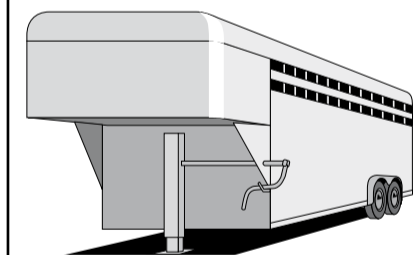
ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCĘ – targowisko przemysłowe – bardzo dobre zarobki. Wymagana znajomość j. niemieckiego w stopniu podstawowym. Tel. 503 065 095

TOWARZYSKIE

JESTEŚ SAMOTNY, nie masz z kim przyjemnie spędzać długich wieczorów? Pomozemy Ci odnaleźć „drugą połowę”. Napisz, zadzwoni do redakcji! Tel. (068) 455-81-92. Czekamy! Nie wstydź się, przestań żyć samotnie!

NIEMIEC szuka miłej, kontaktowej Pani, w wieku 40-55 lat, znającej j. niemiecki w stopniu podstawowym. Pani może mieć dziecko, może palić. Tel. 0173/ 4625090 w godz. 10.00 – 15.00.

FIRMA PPHU „POLTRAG” SP. Z O.O. oferuje następujące lokale do wynajęcia:
Lokal Handlowy o pow. 24 m ² na parterze budynku – ul. Obr. Pokoju 21
Pawilony handlowe o pow. 35 i 36 m ² na placu handlowym „POLTRAG”- ul. Chopina
Apartament o podwyższonym standardzie z sauną parową
Lokal handlowy o pow. 16 m ² na piętrze budynku – ul. Obr. Pokoju 21
Lokal handlowy o pow. 13 m ² po remoncie kapitalnym w piwnicy budynku – ul. Obr. Pokoju 21
Pomieszczenie magazynowe o pow. 70 m ² wraz z przyległym terenem – ul. Śląska 45
Info: PN – PT: Tel.: 068/ 455 40 02 godz. 8-15 lub 501 410 111

Wypożyczalnia
lawet i przyczep

**ul. Jedności Robotniczej 14
Gubin 66-620**

tel. 605 894 686

Laweta 80 zł/doba

ZAPRASZAM Mieszkańców Gubina na zebranie Sojuszu Lewicy Demokratycznej 3 marca br. godz. 17.00 (ul. W. Polskiego 31), Zenon Turowski

APEL O PRACĘ MAGISTERSKĄ – Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Gubińskiej prosi osobę posiadającą pracę magisterską Henryka Stachowicza o możliwość skorzystania z niej. Kontakt telefoniczny 068- 455 81 62. - A. Leda

Juniorki Sparty na 9 - 12 w Polsce

Gubińskie szczypiornistki źle rozpoczęły turniej półfinałowy Klubowych Mistrzostw Polski junierek, który odbył się w Płocku w dniach 15-17.02.2008.

JUTRZENKA PŁOCK - SPARTA GUBIN 27:24

W pierwszym meczu nasze dziewczyny zmierzyły się z gospodarzem turnieju Jutrzenką Płock. Od początku mecz nie układał się po myśli spartanek. Miejscowe uzyskiwały przewagę sześciu goli i utrzymywały ją aż do 50 minuty meczu. Wtedy właśnie nasze dziewczęta doprowadziły do remisu. Ta gonitwa kosztowała gubiniarki wiele sił, co niestety odbiło się na końcówce meczu, która znów należała do miejscowych i to one świętowały pierwsze turniejowe zwycięstwo. Niestety, szybko w tym meczu boisko musiała opuścić Ludwika Kościuk, której odnowiła się kontuzja kolana. Skład zespołu wraz ze zdobyciami bramkowymi: Wosik Pola, Stachowiak Ewa (1), Bednarska Justyna, Światłowska Sylwia (2), Wieczorek Angelika (1), Woryta Małgorzata, Woryta Aleksandra (2), Pietraszek Julita, Kostka Justyna (3), Kwiecień Agnieszka (10), Kościuk Ludwika (1 bramka - kontuzja w 15 minucie

meczu), Szymańska Rokksana (4).

MKS POGOŃ HANDBALL SZCZECIN - GMTS SPARTA GUBIN 34:16

Od początku spotkania zarysowała się przewaga zawodniczek ze Szczecina, które to w 5 minucie meczu prowadziły 3:0, a winny prowadzić 5:0. To zasługa naszych bramek, które wybroniły kolejno dwa rzuty karne wykonywane przez Agnieszkę Andrzejewską. Gubiniarki pierwsza bramkę zdobyły w 6 minucie meczu, a na listę strzelczyń wpisała się Rokksana Szymańska. Do 17 minuty meczu utrzymywała się przewaga trzech bramek dla szczecinianek. Niestety, między 22 a 27 minutą nastąpił „odjazd” drużyny ze Szczecina, które w tym okresie meczu zdobyły siedem bramek, nie tracąc żadnej (13:3). Na przerwę gubiniarki schodziły przy stanie 5:15. Druga połowa meczu nie ułożyła się lepiej niż pierwsza dla spartanek. Szczecinianki już na początku tej odsłony „zaserwowały” nam kolejną serię bramek. Między 34 a 42 minutą z wynikiem 17:7 zrobiło się 24:7 i jasnym stało się, że tego meczu już nie wygramy. Do końca spotkania drużyna ze Szczecina kontrolowała wynik. Sparta: Wosik Pola, Kościuk Ludwika, Szymańska

Rokksana (4), Kostka Justyna (2), Wieczorek Angelika, Kwiecień Agnieszka (3), Bednarska Justyna (2), Woryta Aleksandra, Pietraszek Julita, Woryta Małgorzata, Światłowska Sylwia (3), Stachowiak Ewa.

GMTS SPARTA GUBIN - BESKID II NOWY SĄCZ 39:27.

W ostatnim rozegranym przez nasze zawodniczki meczu, podczas półfinału Klubowych Mistrzostw Polski, gubiniarki wyraźnie pokonały ekipę z Nowego Sącza. Ta wygrana dała naszemu zespołowi łączone 9-12 miejsce w Polsce! Nasze dziewczęta postanowiły jednak pozostawić po sobie dobre wrażenie. Spotkanie bardzo szybko ułożyło się po myśli gubiniarek. Drużyna z Nowego Sącza prowadziła tylko raz w tym meczu, na samym jego początku 1:0. Później niepodzielnie na parkiecie panowały spartanki, które w 7 minucie meczu prowadziły 6:2. Ta przewaga z minuty na minutę powiększała się. W 28 minucie meczu osiągnęła rozmiar dziesięciu bramek 19:9. Na przerwę zespoły schodziły przy stanie 21:10 dla Spart. Duża przewaga spowodowała, że trenerzy pozwolili pograć tym dziewczynom, które grały mniej we wcześniejszych meczach.

Sparta: Wosik Pola, Kościuk Ludwika, Szymańska Rokksana, Stachowiak Ewa (5), Światłowska Sylwia (4), Kostka Justyna (6), Wieczorek Angelika, Kwiecień Agnieszka (12), Bednarska Justyna (2), Woryta Aleksandra (2), Pietraszek Julita, Woryta Małgorzata. Trenerzy: Ewa Barłóg i Robert Hawrylak. Podczas turnieju wybrano najlepsze zawodniczki w poszczególnych zespołach. W naszym, wyróżniono Rokksanę Szymańską. Bravo! Nie udało się awansować do wymarzonego nam wszystkim finału Klubowych Mistrzostw Polski junierek. Do finału dostały się zespoły bezpośredniego zaplecza zespołów ekstraklasy takie jak: AZS AWF Gdańsk, Pogoń Szczecin, Start Elbląg, Jelfa Jelenia Góra, KKS Kielce, oraz zespoły, które grają w pierwszej lidze serii B: Sambor Tczew, Beskid Nowy Sącz, Jutrzenka Płock. Ktoś uzna brak awansu naszego zespołu jako porażkę... Ja osobiście uważam, że dziewczyny stanęły na wysokości zadania i osiągnęły wszystko co na dzień dzisiejszy może osiągnąć sportowo klub. Bravo dziewczyny!!! Wielkie słowa uznania dla Was i Waszych szkoleniowców.

Paweł Zborowski

Wielkie kopanie

W czasie ferii zimowych, nauczyciele ZSO Tomasz Romanowski i Leszek Grzegorzak przy pomocy pedagogów Zespołu Szkół Barbary Śmigielskiej i Ewy Romanowskiej, byli organizatorami VIII już turnieju piłki nożnej halowej „O Puchar Burmistrza Miasta Gubina”.

W tym roku oprócz kategorii dziecięcych i młodzieżowych w Turnieju rywalizowali także zawodnicy „powyżej 18 roku życia”. Zawody cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem i tylko ze względów organizacyjnych zabrakło miejsca dla większej ilości zespołów (max. 16 zespołów w każdej kategorii).

W pierwszym dniu Turnieju 26 stycznia, po uroczystym otwarciu przez panią wiceburmistrz Justynę Karpisiak i dyrektor ZSO panią Halinę Bogatek, rywalizację zaczęły szkoły gimnazjalne. W pierwszej fazie rozgrywek 16 zespołów podzielonych na 4 grupy grało systemem „każdy z każdym”. Do drugiej części przechodziły po dwa najlepsze zespoły z grupy, gdzie mecze rozgrywane były już systemem pucharowym (przegrywająca drużyna odpadała). Wyniki tych gier przedstawiały się następująco:

Ćwierćfinały:

Gimnazjum Jasień – Klocki Zabawki Lego 9:0

Dragon Ball – I Love Kebab 6:0

Bracia – Skszynia Biegoof 2:3

Sto Twarzy Grzybiarzy – Potęga Koks 1:2

Półfinały:

Gimnazjum Jasień – Dragon Ball 3:0

Skszynia Biegoof – Potęga Koks 0:4

O III miejsce Dragon Ball – Skszynia Biegoof 4:5

O I miejsce Gimnazjum Jasień – Potęga Koks 0:1

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Tomasz Jankowski, Jakub Lemański, Adrian Komorowski, Kamil Turowski, Andrzej Siergiej, Lu-

kaszk Wolny, Piotr Podhorecki.

Konkurs strzelecki wygrał: Przemysław Kowalski (Canahrinios)

Najlepszym zawodnikiem został: Jakub Lemański (Potęga Koks)

Najlepszym bramkarzem: Łukasz Włodarczyk (Skszynia Biegoof)

Najlepszym strzelcem: Przemysław Zgórski (Gimnazjum Jasień)

Drugi dzień zawodów (28 stycznia) to rozgrywki najmłodszej grupy – szkoły podstawowe oraz rywalizacja w kategorii dziewcząt.

Osiem zespołów chłopców i siedem zespołów dziewcząt rozgrywała swoje mecze podobnym systemem jak zespoły gimnazjalne. A wyniki przedstawiały się następująco:

DZIEWCZĘTA

O III miejsce: Mirostowiczanka – Gimnazjum 2 Gubin 0:0 (7:8 w rzutach karnych)

O I miejsce Muminki – Gimnazjum Jasień 1:0

Konkurs strzelecki wygrała: Marta Wasiak (Mirostowiczanka).

Najlepszą zawodniczką została: Izabela Paszel (Gimnazjum Jasień)

Najlepszą bramkarką: Karolina Urban (Muminki), Najlepszym strzelcem: Justyna Bednarska (Muminki).

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Karolina Urban, Katarzyna Świstun, Karolina Sibińska, Dominika Nawrocka, Joanna Szymańska, Justyna Bednarska.

CHŁOPCY

O III miejsce Tiger – SP Mirostowice 1:0

O I miejsce FC Broklyn – Grzeński Chlebowo 2:1

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Łukasz Marchlewski, Łukasz Wolak, Marcin Stachowiak, Patryk Raczynski, Marcin Kościuk, Sebastian Wysocki, Maciej Kaczmar

Konkurs strzelecki wygrał: Łukasz Arentowski (Wojownicy)

Najlepszym zawodnikiem Kacper Sawicki (SP Mirostowice)

Najlepszym bramkarzem: Adrian Szafranski (Grzeński Chlebowo)

Najlepszym strzelcem: Łukasz Marchlewski (FC Broklyn)

W następnej kategorii 2 lutego rywalizowali chłopcy szkół ponadgimnazjalnych. 16 zgłoszonych zespołów rozgrywało mecze identycznym systemem jak gimnazjum.

Wyniki:

Ćwierćfinały:

Copa Cabana – Mocyk Skład 6:2

Orgazmiczna Paczka – Płomień Chlebowo 5:1, Rekiny – Space Fighters 2:2 (2:1 w rzutach karnych), Łąga Czigi – Żabity pana Radka.

1:0

Półfinały

Copa Cabana – Orgazmiczna Paczka 4:0, Rekiny – Łąga Czigi 1:0

O III miejsce Orgazmiczna Paczka – Łąga Czigi 0:1, O I miejsce Copa Cabana – Rekiny 6:0

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Maciej Wypych, Arkadiusz Waszkowiak, Krzysztof Wiśnik, Adrian Niedźwiecki, Piotr Andrzejczak, Plesiewicz Mateusz

Konkurs strzelecki wygrał: Piotr Andrzejczak (Copa Cabana)

Najlepszym zawodnikiem został Niedźwiecki Adrian

Najlepszym bramkarzem: Kamil Łysy

Najlepszym strzelcem: Piotr Andrzejczak

W ostatniej kategorii 9 lutego, pierwszy raz w tym roku rozgrywali swoje mecze zawodnicy, którzy ukończyli już 18 lat. W tym turnieju grały całe pokolenia; 18-latkowie z zawodnikami, którzy ukończyli już pół wieku. I tym razem system rozgrywek był jak w kategorii szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Wyniki:

ćwierćfinały:

Protector – SG Gubinek 1:1 (1:2 w rzutach karnych)

Gwiazdorzy - Łąga Czigi 1:1 (2:0 w rzutach karnych)

Drift – Orły Małgosi 3:1

Włatcy Móch – Głodne Pijawy 0:2

Półfinały

SG Gubinek – Gwiazdorzy 1:2

Drift – Głodne Pijawy 2:0

O III miejsce SG Gubinek – Głodne Pijawy 2:3

O I miejsce Drift – Gwiazdorzy 2:0

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Kuba Stroński, Tomasz Jankowski, Arkadiusz Waszkowiak, Paweł Szafranski, Adam Woryta

Konkurs strzelecki wygrał: Jarosław Tórz

Najlepszym zawodnikiem został Arkadiusz Waszkowiak

Najlepszym bramkarzem: Piotr Światała

Najlepszym strzelcem: Daniel Szydłowski

W całym Turnieju udział wzięły 63 drużyny (ponad 440 graczy), rozegrano ponad 150 meczów, strzelono około 500 goli, nagrodzono ponad 170 zawodników.

Organizatorzy wraz z uczestnikami Turnieju składają wielkie podziękowania instytucjom, firmom, osobom prywatnym dzięki, którym tak wielka masowa impreza sportowa mogła się odbyć.

A byli to:

Burmistrz Gubina p. Bartłomiej Bartczak, Państwo Poniatowscy, Starostwo Powiatowe, Rada Rodziców ZSO, Artur Pstuś, Apteka „Przy Szpitalu”, Kukiernia Kremowa, Firma CH.O.S., Pizzeria Rab, Pizzeria Romano, McDonalds Gubin, Miejski Ośrodek Sportu, p. Antoni Kurzawa (Hamburgery), Dyrektor SP 3 Robert Siegel, Firma Koyki. Specjalne podziękowania za życzliwość Dyrekcji oraz katedrom wychowania fizycznego szkół ZSO, ZSLi i ZSR oraz Jackowi Woźniakowi, Przemkowi Gabryckiemu i Mirosławowi Skobłowi.

TR

Sum ergo cogito

Szkolne Potyczki

Dziwnie skonstruowany jest kalendarz rozgrywek sportowych dla szkół. Bardzo niewiele dzieje się w pierwszej połowie roku szkolnego a w drugiej, szczególnie w lutym, marcu i kwietniu, zawody gonią zawody. Generalnie rzecz biorąc wylania się Mistrza Powiatu w poszczególnych dyscyplinach sportu, który reprezentuje środowisko na wyższych szczeblach. W listopadzie, grudniu, czy styczniu można by przecież zorganizować finały iż w niektórych grach. Na argument, że za mało jest czasu na przygotowanie pytam: a co robiono rok i dwa lata wstecz, gdy aktualni reprezentanci byli w niższych klasach. Generalnie we wszystkich dyscyplinach startują wciąż te same osoby. A gdzie czas na naukę? Przecież rozgrywki, ze względu na kłopot z dojazdem szkół gminnych, odbywają się w czasie lekcji. To niefrasobliwe kumulowanie zawodów przynosi nie-dobre skutki. I ta nieznośna pogoń za punktami. Bo wszystkie wyniki przelicza się na punkty, a to sprawa prestiżu szkoły. I tu pojawia się poletko do kombinacji. W zawodach powiatowych, bywa, startuje tylko Mistrz strefy gubińskiej. Np. w siatkówce sz. podstawowych. Drużyny z Krosna mają więc zagwarantowane II miejsce w powiecie. Gdyby rozgrywany był finał z udziałem wszystkich szkół gubińskich prawdopodobnie w relacji chłopców nasi byłiby na pierwszych trzech miejscach. A sprawa dotyczy aż trzech grup wiekowych. I tym sposobem jednym uciekają punkci a innym są przysparzane. W grupie szkół gimnazjalnych jedno duże gimnazjum krośnieńskie rywalizuje z dwoma gubińskimi, które się wzajemnie „wycinają”. Jeszcze gorzej jest w szkołach średnich. Tu nasza najlepsza młodzież rozdrobniła jest w trzech zespołach szkolnych i konfrontowana jest z kwiatem sportowym Krosna skupionym w jednym molochu.

Zawsze byłem przeciwnikiem punktomanii, która przysyłania mistrzostwo sportowe, wręcz zmusza do kombinowania i brania udziału w zawodach z dziećmi nieprzygotowanymi do startu. Gdy zjedzie się na takie finały powiatowe kilkanaście zespołów to jest niezły bałagan. W praktyce tylko hala przy gimnazjum krośnieńskim jest przygotowana do przeprowadzenia tak dużych zawodów. Można tu rywalizować aż na 4 boiskach do koszykówki równocześnie. Turnieje mini-siatkówki można rozegrać na 8 placach równoległe. Jest także porządne zaplecze. A co w Gubinie? W żadnej sali w naszym mieście nie ma wymiarowego boiska z urządzeniami do koszykówki. Turnieje w mini-siatkówce to wielka prowizorka ze względu na braki lub małość sal. Gubińskie szkoły podstawowe i gimnazja pozostają daleko w zakresie bazy już nie tylko od Krosna ale także od niektórych szkół gminnych posiadających duże i wyposażone sale (Maszewo, Dąbie, Wężyńska). Dwa obrazki z zawodów powiatowych koszykówki Szkół Podstawowych. Pierwszy: Nauczyciel WF z Gęstowic maluje flamastrem numery na zgrzebnych koszulkach swoich podopiecznych. To tragikomiczny widok.

Drugi: Dzieci trzykrotnie! I to celnie rzucały na swój kosz (dwa razy na rozpoczęcie II połowy a raz na początku meczu). Był problem, komu personalnie zapisać 2 pkt. Zabawa była przednia. Ale jeśli to zabawa to po co to napinanie się i rozbudowywanie punktacji szkół?

Ireneusz Szmit.

Komputerowe szaleństwo

W tej fantastycznej przestrzeni wszystko może się wydarzyć. Polska reprezentacja w piłce nożnej zdobyła tytuł mistrza świata. Barcelona, po pięknym golu Xaviego z trzydziestu metrów w samo okienko, zatriumfuje w finale Ligi Mistrzów...

– Cieszę się, że ponownie udało nam się zorganizować OTWARTE Mistrzostwa Gubina w grach komputerowych. Tym razem dzięki tytułarnemu sponsorowi, jakim był SATMAN – mówi zadowolony **Wojciech Roszak**, pomysłodawca imprezy. Zwycięzcy utonęli w blasku fleszy i nawale nagród. To było piękne – opowiada.

Pierwszym turniejem rozegranym w ramach mistrzostw była SATMAN Liga Mistrzów FIFA 08. Po przebrnięciu przez eliminacje, dziesiątka najlepszych w mieście, rywalizowała w dwóch grupach. Po nich nastąpiły zacięte półfinały (w jednym z pojedynków decydować musiała tzw. „złota bramka”) i bój o najważniejsze trofeum.

Bezkonkurencyjny w grze FIFA'08 okazał się **Emil Haniewicz**. Obronił tym samym tytuł wywalczony w ubiegłym roku. Pokonał on w Wielkim Finale **Przemka Kowalskiego**. Za doskonałe umiejętności obaj otrzymali bardzo atrakcyjne gadzety komputerowe – telefon komórkowy, skaner, klawiatury itp. Nagrody oraz dyplomy wręczył **Wiesław Łabęcki**, szef działu sportowego „Wiadomości Gubińskich” (na zdjęciu).

Podczas Wielkiego Finału przepro-

wadzono, wśród kibiców zgromadzonych w sali widowiskowej GDK, nagradzane konkursy – m. in. o Puchar Jacka Gmocha w kategorii komentator sportowy. Uczestnicy musieli wcielić się w rolę swoich ulubionych sprawozdawców sportowych i komentować np. skok Adama Małysza, walkę sumo, najgłupsze bramki w historii futbolu. Doskonałym znawcą sportowych rywalizacji i mistrzem w ich komentarzu okazał się... P. Kowalski. Kamerkę internetową oraz dyplom wręczyli następcy Szpakowskiego i Szaranowicza członkowie jury – W. Łabęcki i **Marcin Gwizdański**.

Sympatycy wirtualnego świata już czekają na kolejny taki turniej. Organizowanie zawodów w grach komputerowych wydaje się w XXI w. rzeczą oczywistą – mówi **Martyna Jagielska** uczennica ZSR w Gubinie. Dlatego Grupa Młodzieżowa OTWARTE powoli przygotowuje następne rozgrywki w ramach OTWARTYCH Mistrzostw Gubina w grach komputerowych. Tym razem będzie to turniej w bardzo popularnego... Counter Strike'a. Drużyny trzy osobowe można jeszcze zgłaszać w GDK lub pod nr. telefonu – 068 455 82 59!

Jan Olos

Miejsce: sala widowiskowa Gubińskiego Domu Kultury
Organizator: Grupa Młodzieżowa OTWARTE
Sponsorzy: SATMAN
Dyplomy: Natalia Kądej

Dziewczyny spod siatki



Na zdjęciu od lewej: Marta Jaroszyk, Ewa Kosińska, Sandra Borek

Marta Jaroszyk, Ewa Kosińska i Sandra Borek czołowymi siatkarkami OSiR Lubsko w kategorii młodziczek. Jak się zainteresowały siatkówką? Martę Jaroszyk namówił **Karol Smyk** na treningi siatkówki, spodobała jej się i tak już zostało. Ewa Kosińska swoje zainteresowanie siatkówką również zawdzięcza Panu Karolowi Smykowi, który jak Ewę zachęcił do uprawiania tej dyscypliny sportu. Sandrze Borek spodobała się gra chłopców w siatkówkę na trzepaku za blokiem. Rozpoczęła trenować w klubie w Elblągu. Kiedy przeprowadziła się do Gubina okazało się, że tylko w szkole może trenować, ale to za mało. Jak sam mówi do samych treningów trzeba gry w meczach więc zdecydowała się zapisać do klubu w Lubsku, gdzie trenuje i gra z koleżankami z Gubina.

W związku z tym, że nie ma klubowej siatkówki żeńskiej w Gubinie

dziewczeta trenują i grają w Lubsku. Na treningi dojeżdżają trzy razy w tygodniu i na mecze w soboty. Oprócz tego trenują dwa razy w tygodniu w Gubinie i biorą udział od dwóch lat w rozgrywkach Gubińskiej Ligi Siatkówki Amatorów rozgrywanych w Zespole Szkół Ogólnokształcących. Aktualnie są również zaangażowane w przygotowanie projektu z koleżankami z klasy i chłopcami z Volleya (**Arkadiuszem Jutrzenką i Konradem Rytwińskim**), Ogólnopolskiego Konkursu Grantowego w ramach Programu „Równać Szanse 2008” Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności administrowa-

ny przez Polską Fundację zaplanowanego do realizacji od 1 czerwca 2007 r. do końca przyszłego roku. Projekt zakłada rozwijanie swoich umiejętności przez praktyczne działanie - organizowanie rozgrywek amatorskich, tworzenie środowiska siatkarskiego również dla dziewcząt, organizowanie atrakcyjnych form spędzania wolnego czasu, zdobywanie kwalifikacji. Być może będzie to początek rozwoju środowiska siatkówki dziewczęcej na tyle szerokie, że będą podstawy do uruchomienia sekcji siatkarskiej dziewcząt.

Jakie mają marzenia?

Jeżeli chodzi o swoje plany siatkarskie, to są zgodne: dotrzeć się jak najdalej w siatkówce, trenowanie i gra w drużynie kadetek od przyszłego sezonu, wybór szkoły

średniej gdzie będzie również możliwość trenowania i gry w klubie siatkarskim. Jak mówią, dla nich już chyba za późno, ale dla młodszych koleżanek, aby miały możliwość treningów i gry w klubie siatkarskim w Gubinie. Na dzień dzisiejszy trenuje systematycznie 15 - 20 dziewcząt. Ale żeby utrzymać zapał i chęć potrzeba też meczy, rywalizacji, tego wszystkiego co zapewnia klub, również sprzętu, chociażby piłek na treningi. Bardzo podobają się dziewczynom warunki jakie mają chłopcy w klubie Volley i dostrzeganie ich zaangażowania, sukcesów i samej gry w klubie, nie tylko przez media - Wiadomości Gubińskie, gubińskie strony internetowe, Gazetę Lubuską - ale również przez koleżanki i kolegów ze szkoły.

J.W.

Sportowe zakończenie ferii

Zakończenie ferii zimowych, trwających dwa tygodnie, na hali sportowej Zespołu Szkół Rolniczych uwieńczono blokiem kilku konkurencji szybkościowo-zręcznościowych.

Organizator, instruktor sportu **Mirosław Skobel** z Miejskiego Ośrodka Sportu, przy pomocy **Ryszarda Zakrzewskiego**, nauczy-

ciela sportu z ZSR przeprowadzili m. in. bieg z przeszkodami, przeciąganie liny, rzut piłką do kosza. I miejsce zajęły dzieci z zimowiska Szkoły Podstawowej nr 2 (36 pkt), II – świetlica z ul. Gdańskiej (32 pkt), III – Szkoła Podstawowa nr 1 (24 pkt). MOS dziękuje dyrektorowi ZSR **Krzysztofowi Szymańskiemu** za udostępnienie hali.



Nagrody wręczyli zastępca burmistrza Justyna Karpisiak (na zdjęciu obok M. Skobel) i dyrektor MOS Andrzej Nowak, który ufundował puchary.

Siatkówka amatorów

Rewanż w Gubińskiej Lidze Siatkówki Amatorów I-B, w hali ZSO przy ul. Piastowskiej, rozpoczęły się od zaciętych spotkań. Każdy mógł wygrać, wyniki kończyły się w stosunku 2:1 (15.02.2008 r.). W tabeli zrobił się tłok.

W pierwszych spotkaniach rewanżowych padły wyniki: Ekipa z Barlickiego:

Kopernik G-1 2:1 (25:21, 21:25, 15:12);
Poker's Power – Digidongi Pałer 1:2 (25:17, 18:25, 11:15);
Miękkie Fale – Otwarte 1:2 (25:23, 20:25, 10:15).

Tabela:

1. Miękkie Fale 6 10 10:6,
2. Poker's Power 6 10 9:5,
3. Ekipa z Barlickiego 6 9 8:8,
4. Digidongi Pałer 6 9 8:9,
5. Kopernik G-1 6 8 7:9,
6. Otwarte 6 8 4:9.

W GLSA I-C pierwsze mecze w rundzie rewanżowej (12.02.2008 r.):

Samuraj Team – Młodzik II 2:0;
Volley 92 – Killerzy 2:1;
Niepokorni z Natury – Złotka 2:0.
(wl)

Zima w LOK na sportowo

Sekcja strzelecka Ligi Obrony Kraju przy Straży Granicznej od 28 do 30 stycznia 2008 r. przeprowadziła treningi strzeleckie z karabinka pneumatycznego w Zespole Szkół Rolniczych Gubina. Pokaz profesjonalnego ekwipunku przeprowadziła **Steffi Richter** z PSV Guben c.V. „Rot - Weiss”.

Blok tematyczny zakończono pierwszym lutego zawodami w trzech kategoriach.

Dziewczyny:

1. Barbara Kaczmarek (83 pkt)
2. Adriana Michalska (71)

Chłopcy:

1. Błażej Dziurdziewicz (78)
2. Marcin Skarzyński (72)

3. Adrian Pupiec (68)
4. Grzegorz Turowski (66)
Uczniowie szkół podstawowych (strzelanie z podpórki):

1. Paweł Grenda (93)
2. Karolina Salej (90)
3. Daria Białek (88)
4. Paweł Salej (79).

Zdobywcy pierwszych miejsc uhonorowani zostali Odznaką Sprawności Obronnej (OSO). Uczestników wyróżniono dyplomami za I-III miejsce oraz nagrody rzeczowe (koszulki, czapki, kalendarze) ufundowane przez burmistrza Bartłomieja Bartzaka.

Tą drogą sekcja strzelecka serdecznie dziękuje włodarzowi miasta, dyrekcji ZSR i nauczycielom za wsparcie.
(wl)

